

PÓLWYSEP ARABSKI.

Opis Ziemi świętej wypada poprzedzić obrazem arabskiego półwyspu, który lubo jest położony w Azji, jest niejako pograniczem, pod względem zjawisk natury, trzech części świata. Bo zachodni kraniec graniczący z morzem Śródziemnem jest niejako wyrazem Europejskiej natury, sam półwysep Arabji, graniczący z zatoką Perską i Czerwonem morzem, wraz z półwyspem Synai, jest afrykańskiej natury, a zamknięta dolina Jordanu, którego wody nie łączą się z morzami świata, reprezentuje tu środkową, zamkniętą Azję, której wody nie uchodzą do mórz otwartych.

Jeżeli natura odgraniczyła ten półwysep i utworzyła z niego pewną całość w pojęciach natury, która jest zlewem klimatycznych potęg trzech części świata, większą jeszcze całość, a zupełnie odrębną, daje tu historia.

Trzy oddzielne rody semickiego pogłowia, Fenicjanie, Izraelici i Arabowie osiedli ten półwysep i utworzyli z przeciągiem wieków trzy oddzielne narody, których powołanie historyczne, zupełnie odrębne, wywarło stanowczy wpływ na losy całej ludzkości.

Półwysep arabski odrzyna się ostatecznie na północy doliną rzeki Eufratu, która niejako przyrodzoną granicę stanowi pomiędzy pustyniami na południe, a żywymi i wodnymi obszarami na północy tej rzeki położonemi. Od prawego brzegu Eufratu począwszy przeciągnęła się pustynia Syrii, która po środku samego półwyspu przechodzi w skalistą wysoczyznę Arabji, spadającej ku zatoce perskiej na Ocean i morze Czerwone, przeorana dzikimi wąwozami, któremi zimowe wody rumowisko skalne wynoszą na morze. Jakoż niema na tej całej przestrzeni przystani dogodnych, a półwysep arabski, lubo natury morskiej, niema korzyści morza. Na ujściu Eufratu tylko jest on przystępny okrętom większym, gdzie wielka kępa palm wskazuje przystań dogodną. Zresztą jest całe wybrzeże na Oceanowej przestrzeni i na przestrzeni morza Czerwonego podwodnemi rafami i szkopułami najeżone, a w czasie prądów wschodnich na Oceanie, niebezpieczne żegludze.

Na tym półwyspie rozróżniają w tym wschodnim pasie ziemi pustynię Syryjską, w wielkiej części równą, następnie górzystą krainę Jemen, szczęśliwej Arabji, a w końcu Arabję kamienistą, wraz z półwyspem Synai, która pomiędzy zatoką Akaby cieśniną Suezką łączy się z krainą Nilu.

W zachodnim pasie tej części ziemi odrzeźbia się kraj górami Libanem i Antilibanem. Góry Libanu przeciągnęły się skalistym grzbietem od północy ku południowi, na wybrzeżach Śródziemnego morza, a na ostatecznym zachodnim krańcu morskiej Azji. U stóp Libanu legło żyźne pomorze, które się znacznie dalej jeszcze przeciągnęło aż do przylądka Karmelu i częściowo aż do Joppy. Są to najżyźniejsze okolice tego kraju, nawodniane górskimi potokami i przystępne od strony morza. Na tej przestrzeni, zajętej jeszcze panowaniem zachodnich wiatrów, które wychmarzają wilgoć morską, legły najdogodniejsze przystanie. Libanon spada ku wschodowi w głęboką wklęsłą dolinę,

zwaną wklęsłą Syrją, czyli Celesyrją, z której się podnosi znowu drugie pasmo gór, zwane Antilibanon. Wschodnie stoki Antilibanu spadają na pustynię Syrii w okolicy Damaszku, a od obu tych pasm przeciągnęły się górzyste wysoczyzny, z których pierwsza w kierunku Libanu wzniosła się na całej przestrzeni śródziemnego morza, od pomorza Fenicjan począwszy a kończąc na górach Judy.

Góry Libanu wznoszą się do wysokości 9000' nad poziom morza, kiedy pasma górzyste na południu jego, przeciągnięte wzdłuż morza aż ku kamienistej Arabji w najwyższych szczytach swoich zaledwo 3000' nad poziom morza przenoszą.

W kierunku od Antilibanu przeciągnęły się znowu dwa pasma skaliste ku południowi, które otaczają źródłowiska Jordanu, a następnie tworzą dolinę, czyli Jar Ziemi świętej, w kierunku rzeki Jordanu, która na przestrzeni biegu swego naprzód jezioro Mero podlewa, następnie przez jezioro Genezaret przechodzi, a w końcu w Martwym morzu ginie. Na górach pomiędzy doliną Jordanu położonych, a morzem Śródziemnem roztaczają się wody w dwóch kierunkach. Jedne płyną od wschodu ku zachodowi, i te należą do rodzaju rzek pomorskich, drugie płyną z zachodu na wschód do Jordanu i te należą do rodzaju rzek stepowych. Też samej natury są rzeki, które z krainy zajordanowej do Jordanu płyną.

Tym tedy głównym zarysem siatki rzek możnaby niejako oznaczyć naturę kraju i wód. Pomorskie rzeki zostają pod wpływem zachodnich morskich wiatrów, równie jak cała zachodnia połać Libanu. Wody Jordanu należą do źródłowych górskich wód, zasilanych w czasie zimowych deszczów, gdzie wezbranie wód wielkie spustoszenia czynią. Ztąd też jest cała ta kraina przeorana skalistemi jarami, zasutemi rumowiskiem luźnem, należącemi w części do tak zwanych suchych jarów, i jeden tylko Jordan nie wysycha nawet śród skwarne go lata.

Reszta półwyspu arabskiego, od doliny Eufratu począwszy, aż do rąbku morskiego, niema rzek właściwych. Ztąd też jest to kraj mało żyzny, w oazach tylko obok źródeł osiadły i uprawny. Jakoż nie można na cały ten obszar, liczący do 2300 □ liczyć obecnie więcej jak do 2,000.000 mieszkańców, w dzisiejszem zaniedbaniu i opustoszeniu tej krainy, gdzie roślinność zniszczona została życiem pasterskim w przeciągu wieków, a w skutek jej ustąpienia zmniejszyła się wilgoć w powietrzu, i znikły lub w głąb ziemi opuściły się źródła.

Ogólny tedy obraz półwyspu arabskiego odgraniczają góry Libanu, dolina Eufratu, zatoka Perska, morze Czerwone, a na zachodzie Śródziemne. A na całym tym obszarze, który w Oceanowej swojej części jest najmniej przystępny, nadają największy ruch kraje górskie Libanu i Antilibanu i wklęsła dolina Jordanu. Olbrzymi ten Jar jest wulkaniczną rozpadliną, która na całej kuli ziemskiej najgłębiej rozwarła łono ziemi. Fakt ten jest tem osobliwszy, że się nigdzie nie powtarza żeby dolina rzeki niżej leżeć miała od powierzchni morza. Jakoż leży powierzchnia wód Jordanu na wyjściu z jeziora Genezaret 625' niżej powierzchni Śródziemnego morza, a na ujściu do Martwego morza o 1231' niżej od niego, co najlepiej maluje względny stosunek poziomemu krainy Jordanu do Ziemi świętej i w powszechności do wszelkich znanych rozmiarów poziomemu.

Tem już oznaczeniem trzech oddzielnych niejako krain na półwyspie arabskim mamy pierwsze zadatki do historycznych losów tej ziemi. Nigdzie pono nie ukazuje się to tak jasno że jednym z głównych czynników historii jest ziemia, którą pewien ród osiadł, i że powinowactwo krwi ludu z ziemią, którą osiadł, z wiarą, którą w sercu nosił, i z tradycją, którą w pokoleniu przekazywał, daje historję. Ztąd ujrzymy Fenicjan narodem na morzu żyjącym, Izraelitów narodem w sobie zamkniętym, a Arabów synami pustyni w historii.

Kształt i powierzchnia kraju.

Położenie i granice.

Ziemia święta legła pomiędzy 52° a $54\frac{1}{2}^{\circ}$ D., i pomiędzy 31° a $33\frac{1}{2}$ P. S. w równym oddaleniu prawie od koła północnego bieguna i od równika.

Z północy ku południowi zajmuje w największej długości 31 mil, ze wschodu na zachód, w największej szerokości około mil 20, a cały jej obszar podają na 465 mil kwadratowych.

Jeżeli byśmy od tego odtrącili pomorskie siedziby Filistynów i Fenicjan nad Śródziemnym morzem, toby się znacznie jeszcze zmniejszył obszar Ziemi świętej, i trudno prawie pojąć jak na tak małej widowni odegrała ludzkość najważniejszą prawie kartę swych dziejów?

Granice Ziemi świętej bywały w różnych czasach różne; tu jednak zapatrujemy się na nią, jako na „ziemię obietnic Pańskich“, a więc w tych granicach, w jakich ją posiadał Izrael żyjąc po zakonie bożym; jak mu ją wskazał Mojżesz, w jakich ją zdobył i rozdzielił Jozue, w tych granicach w końcu, do których zwycięski Dawid pomknął kopce swego państwa.

Podług tych praw bożych graniczyła Ziemia święta na północy z górami Hermon, a linja pociągnięta od Sydonu na południowe stoki gór Libanu i Hermon, dokoła obszaru rzeki Jarmuk do Chanath, oddziela ją od północy ¹⁾.

Ztąd ciągnie się wschodnia granica linją pociągniętą od Chanath do Selcha, dalej na ujście rzeki Nahr Amman do Jaboka, ztąd do źródeł rzeki Arnon, na miasto Aroer nad nią położone, i na ujście tej rzeki. Na dalszej przestrzeni jest granicą od wschodu wybrzeże Najsłodszeo morza, aż do miasta Kadesbarnea na krańcu pustyni ²⁾.

Od południa odgranicza Ziemię świętą linja pociągnięta od ujścia Egipskiego potoku na południu od Bersaby do Kadesbarnea ³⁾.

¹⁾ V *Mojż.* III. 8. 10. I wzięliśmy w on czas ziemię z ręki dwu królów Amorrejczyków, którzy byli za Jordanem: od potoku Arnon, aż do góry Hermon, którą Sydończycy Sarion zowią, a Amorrejczycy Sanir, wszystkie miasta, które leżą w równiej, i wszystkę ziemię Galaad i Bazan aż do Selcha i Edra, miast królestwa Og w Bazan. IV *Mojż.* XXXII. 42. Nobe też poszedł i wziął Chanath z wioskami jej, i nazwał ją imieniem swoim Nobe.

²⁾ V *Mojż.* XI. 24. Od puszczy i od Libanu, od rzeki wielkiej Eufratesa aż do morza Zachodniego będą granice wasze. I *Paral.* V. 9. 16. Na wschodnią też stronę mieszkał aż do wejścia w puszcza i do rzeki Eufrates. Bo wielką liczbę dobytków mieli w ziemi Galaad. I mieszkali w Galaad, i w Bazan, i w miasteczkach jego, i we wszech przedmieściach Saron aż do granic.

³⁾ IV *Mojż.* XXXIV. 3. 5. Strona od południa pocznie się od puszczy Sin, która jest wedle Edom: i będzie miała granice na wschód słońca morze Słone. Które okrąża stronę południową przez wstępowanie Skorpiona, tak żeby przeszły do Senna, i przyszły od południa aż do Kadesbarne, zkad wynijdą granice od wsi imieniem Adar, i pociągną do Asemona. I pójdzie kołem granica od Asemony aż do potoka Egipskiego i morza wielkiego brzegiem się skończy. *Joz.* XV. 1. 4.

Od zachodu w końcu graniczyła z morzem Wielkim czyli Śródziemnem, na przestrzeni od ujścia Egipskiego potoku do miasta Sydon ⁴).

Mojżesz dalej jeszcze kładzie tę granicę, bo od Śródziemnego morza na Emath i Sedad aż do wsi Enan w pobliżu Damaszku ⁵).

Jakoż w czasie najwyższej potęgi swojej rozpięły się granice Ziemi świętej od pustyni Egiptu na półwyspie Synai aż do Eufratu.

Salomon posiadał Asiongabar i Ailath nad morzem Sitowia ⁶); zmurował i utwierdził Emath-Suba w Syrii, wybudował Tadmor (t. j. Palmirę) na pustyni ⁷), i potęga jego sięgała od Thipsy (Tapsacus) nad Eufratem, aż do Gazy nad Śródziemnem morzem ⁸).

⁴) IV *Mojż.* XXXIV. 6. A strona zachodnia pocnie się od morza wielkiego, i tymże się końcem zamknie.

⁵) IV *Mojż.* XXXIV. 7. 9. A na północną stronę od morza wielkiego granice się zaczną przychodzące aż do góry najwyższej, od której pójdą do Emath aż do granic Sedada: I pójdą granice aż do Zephrona i do wsi Enan. Te będą granice na stronie północnej.

⁶) III *Król.* IX. 26. Nabudował też Salomon okrętów w Asiongabar, który jest blisko Ailath na brzegu morza Czerwonego w ziemi Idumejskiej. II *Paral.* VIII. 17. Jechał tedy Salomon do Asiongaber i do Ailath nad brzegiem morza Czerwonego, który jest w ziemi Edomskiej.

⁷) II *Paral.* VIII. 3. 4. Ciągnął też do Emath-Suba i wziął ją. I zbudował Palmirę na puszczy i inne miasta bardzo obronne pobudował Emath.

⁸) III *Król.* IV. 24. 25. Bo on dzierzał wszystkę krainę, która była za rzeką od Taphsa aż do Gazan, i wszystkie króle onych krajów; a miał pokój ze wszech stron w około. I mieszkał Juda i Izrael bez wszelkiej bojaźni, każdy pod winną macią swoją i pod figą swoją, od Dan aż do Bersabee po wszystkie dni Salomonowe.

Tak to spełniły się obietnice Pańskie że Izrael posiadzie ziemię od rzeki Egipskiej aż do rzeki wielkiej Eufrates ⁹⁾.

S y r j a.

Obszarem Syrii wrasta półwysep arabski w góry Tauru. Pustynia syryjska przypiera aż do prawego brzegu rzeki Eufratu wyniosłą piaszczystą równiną, która dopiero na wybrzeżach Śródziemnego morza przybiera pozór i naturę krainy górzystej.

Jeżeli od północnego zakolenia zatoki Issyjskiej pociągniemy linię aż do Tyru, będziemy mieli głównie kierunek tej osi, którą pasma górzyste oddzieliły pustynie Syrii od wybrzeży Śródziemnego morza.

Kraj ten jest niejako wezglowiem Ziemi świętej; góry Libanu górują po jednej stronie nad Śródziemnym morzem od zachodu, a góry Antilibanu górują od wschodu nad obszarem Syryjskiej pustyni.

Pomiędzy temi dwoma pasmami legła głęboka dolina, zwana „Wklęsłą Syrją“ (Celesyrja). Dolina ta przypada na kierunek rzek Orontes i Leontes, i oddziela zakłętym i równym poziomem góry Libanu od wschodu na przestrzeni od Antyochji do Tyru.

Góry tedy Libanu należą wraz z doliną wklęsłej Syrii do krain żywych, bo wody ich uchodzą na otwarte

⁹⁾ I *Mojż.* XV. 18. Nasieniu twemu dam tę ziemię od rzeki Egipskiej aż do rzeki wielkiej Eufrates. II *Mojż.* XXIII. 31. A granicę twoję położę od morza Czerwonego aż do morza Palestyńskiego, a od puszczy aż do rzeki: podam w ręce wasze obywatelę ziemię, i wyrzucę je od oczu waszych. *Joz.* I. 4. Od puszczy i od Libanu aż do rzeki wielkiej Eufratesa, wszystka ziemia Hetejczyków aż do morza wielkiego na zachód słońca będzie granica wasza.

morze. Ale już na południowo-wschodnich stokach Antilibanu legła w zamkniętej kotlinie okolica Damaszku, gdzie górskie wody giną w zamkniętem łożysku jeziorze, przypominając na małą skalę kraje środkowej zamkniętej Azji.

Góry Libanu i Antilibanu.

Góry Libanu są podłużnem, skalistem pasmem, które się wzniosło do 9000' nad poziomem morza i równoległe do wybrzeży jego. Długość tego pasma zajmuje do 15 mil, a przylądek Aradus i miasto Tyr leży pod jednym południkiem z ostatecznymi jego cieklinami.

Górami odrzyna się to pasmo łagodnymi falistymi linjami, i nieznacznie oddzielone szczyty jego świecą na mil 20, aż ku wyspie Cypru na morze. Rozmaitość kształtów wszakże cechuje jego zbocze, mianowicie zaś spadki zachodnie, które wielą skalistymi przylądkami wybiegły na morze, i połączyć Libanu jest pełna uderzających i malowniczych piękności natury ¹⁰⁾.

Od śnieżnej linji aż do rąbku morskiego murowanemi spiętrzona terasami i okryta bujną roślinnością, nawodniona górzskimi zdrojami, uprawna, zasadzona i osiadła aż do ostatniej stopy ziemi, jest morską połączyć Libanu od najdawniejszych wieków aż po dziś dzień, od cedrów aż do oliwnego drzewa i palmy, rzeczywiście ogrodem Azji zachodniej i wspaniałą kolebką europejskiej cywilizacji.

Ile morze daje nadziei, ile piękności dają góry, tyle widoków, korzyści i skarbów skupiło się na tem górzystem pomorzu Libanu, i z tych krain, które ze starym za-

¹⁰⁾ *Izaj.* XXXV. 2. Rodząc rodzić będziecie, i rozraduje się weseląc się i chwając: chwała Libanu dana jest jej, ozdoba Karmela i Saron: oni ujrzą chwałę Pańską i ozdobę Boga naszego.

konem w wiecznej stały wojnie, wyszły też na świat (z Antyochji) prawdy nowego przymierza.

Góry Antilibanu czyli biblijnego Hermon wznoszą się nagle na północy z Syryjskiej pustyni, i opadają ku południowi na równinach Hasbei u źródeł Jordanu. Najwyższy ich szczyt jest wiecznie śniegiem okryty ¹¹⁾, i zwie się Dżebel Gszeik czyli wielki Hermon. Ku wklęsłej Syrii spadają zachodnie jego zbocze nagle, a w upłazach stopniowo przechodzą wschodnie zbocze jego ku Damaskowi tworząc „ze czterech ziemskich, pierwszy raj na ziemi“, t. j. żyzną i zamkniętą krainę Damaszku.

Dolny bieg rzeki Leontes oddziela Libanon od gór Ziemi świętej, lecz od najwyższego szczytu Wielkiego Hermonu wychodzą dwa pasma ku południowi, z których pierwsze Dżebel Szafad na zachodzie, drugie Dżebel Heisz na wschodzie okrąża źródłowiska Jordanu i jezioro Merom.

Palestyna zachodnia.

Wysoczyzna Galilei czyli góry Neftali.

Od gór Libanu i Antilibanu opada kraj ku południowi i na zachodzie od Jordanu, od jezior Merom i Genezaret legła wysoczyzna Galilei czyli góry Neftali ¹²⁾, którą zamieszkiwały pokolenia Aser, Neftali, Zabulon i jedna część pokolenia Issachar.

Działem wodnym, który rozgranicza dolinę rzeki Leontes od obszaru Jordanu, i zwany jest Dżebel Szafad (Saphet), łączą się góry Antilibanu z tą wysoczyzną.

¹¹⁾ Ks. przyp. XXV. 13. Jako zimno śnieżne we żniwa, tak posłaniec wierny temu który go posłał, duszy jego uspokojenie sprawuje. *Jerem.* XVIII. 14. Izali ustaje z skały polnej śnieg Libanu?

¹²⁾ *Joz.* XX. 7. I naznaczyli Cedus w Galilei góry Neftali.

Na północy tedy wrasta wysoczyzna Galilei częścią w poziom górzysty, częścią zaś odrzyna się równinami Tyru, opada bardzo wolno w zbieżystych upłazach ku zachodowi na Śródziemne morze i równiny Akre, znacznie naglej ku południowi od Nazaretu (1160') na dolinę Ezdrelon, którą Cison płynie, a stromo w końcu i do razu prawie odrzyna się na wschodzie od jezior Merom i Genezaret i doliny Jordanu.

Co do kształtu jest ta wysoczyzna lekko pagórkowatym płaskim wzgórzem, przerzniętym głębokimi jarami, w których na wschód i zachód drobne rzeczki płyną. Ze szczytu jej odkrywa się rozległy widok aż ku śnieżystym szczytom Libanu na północ, na morze ku zachodowi, na jeziora ku wschodowi, a na południe w piękną i żyzną dolinę Ezdrelon. Trzy tylko powyższe szczyty wzniosły się na wyniosłym zrębie tej wysoczyzny z osobna. W górach Neftali na zachodzie od jeziora Merom góra Dżebel Szafad, na wschodzie od Nazaretu góra Tabor (1755'), i w pośrodku prawie między niemi leżąca góra Błogosławieństwa, pamiętna po dziewięćkroć z niej wyrzeczonymi słowy Zbawiciela Pana: „Błogosławieni!“¹³⁾

Równina Izrael czyli Ezdrelon.

Legła na obszarze rzeki Cison na południowych spadkach wysoczyzny Galilejskiej, pasmem gór Karmelu na zastrzał od południa i zachodu odgraniczona.

Równina ta zajmuje na długość 8, na szerokość 4—5 mil, i wznosi się na 800' nad poziom Śródziemnego morza. Jestto najżyzniejsza i zarazem najrówniejsza okolica Ziemi świętej, i była od wieków spichrzem i pobojuwiskiem narodów, które tu żyły i ścierały się z sobą. W podziale Ziemi świętej przypadła ona pokoleniu Issachar.

¹³⁾ Mateusz V. 3. 11.

Pomorze Fenicjan.

Zajmuje od Aradus do przylądka Karmelu przestrzeń 25 mil, równoległe do gór Libanu, do gór Neftali i wysoczyzny Galilei.

Wąskim pasem, zaledwo parę mil zajmującym w najszerszem miejscu, leży te żyzne równiny na wybrzeżach Śródziemnego morza.

Od gór Libanu i wysoczyzny Galilei płyną ku nim górskie strugi z tak okwitych źródeł, że im co do wielkości na świecie równych nie ma.

Brzegi morskie są na tej przestrzeni wysokie i skaliste. Tu leżały miasta Tyr, Sydon, Byblus, Tripolis i Aradus, i najświetniejsze porty starożytnej Fenicji.

Zachodnie wiatry, wiejące ku nim, wprowadzały okręta z łatwością do przystani, a na zastrzał od skalistych brzegów wychodzące rafy podwodne zakrywały je od kipieli morskich.

Równiny Akru zajmują przestrzeń do 6 mil, i dolina rzeki Cison łączy z niemi wąskim jarem równiny Ezdrelon.

Góry Samarji.

Są pełne pięknych widoków, przerzniete żyznemi dolinami, ożywione zdrojami, lasami i paszami okryte. Wznoszą się na 3000' nad poziomem morza w kształcie wielkiej wysoczyzny, która ku północy na równinę Ezdrelon opada, na zachód zwolna ku Śródziemnemu morzu spływa, a na wschodzie nagłym się spadkiem odrzyna od głębokiej doliny Jordanu.

Na południu tej wysoczyzny wzniosły się oddzielnie góry Efraim czyli Izrael, ze szczytami Ebal i Garizim (2500'). Tu leżała kraina Siche. Od nich wychodzą jako odrosty ku północnemu wschodowi góry Gilboa (1260'),

a ku północnemu zachodowi pagórkowate pasma Karmelu, kończące się górą i przylądkiem Karmel (1500') na wybrzeżach Śródziemnego morza.

Na wierzcholinie rzeki Cison opada pomiędzy wysoczyzną Galilei a górami Gilboa wodny dział tak nisko, że przez otwartą skalistą bramę prowadzi tu po równinie przeprawa z doliny Jordanu w dolinę rzeki Cison, a nią aż do Śródziemnego morza na równiny Akru.

Pokolenia Efraim i Manasses (zachodnie) były w posiadaniu tych gór, i od pierwszego wzięły swe nazwisko, później należały do Samarji.

Góry Judy.

Otrzymały od pokolenia nazwę — przypierają one do gór Samarji na południu: głównie przeciągnął się nagi i dziki ich grzbiet z północy ku południowi, i w tym kierunku zajmuje mil 12, ze wschodu ku zachodowi 5—6 mil, a całe pasmo skaliste wznosi się od 1—3000' nad powierzchnią morza.

Północno-zachodnia część tych gór opada na zachód ku pięknym równinom Saron na Śródziemne morze, na wschód ku Jerychońskim równinom w dolinę Jordanu. Do tej należą okolice i góry Jerozolimy, góra Oliwna, Syon i Morja, sławna dolina rzeki Cedron, Ben Hinnom i Refaim.

Tu wznosi się na wschodnim krańcu gór Judy, a na północnym wschodzie od Jerycha góra Kwarantanna, pamiętna 40sto-dniowym pobytem i postem Chrystusa Pana na puszczy.

Środkową część gór Judy zajmują okolice Hebron i Judzkiego Karmelu. Południowe ich zakończenie opada ku puszczy Bersabe i pustyni Synai.

Zachodnie stoki są łagodne i w szerokości pomiędzy Jaffą a Gazą opadają góry Judy w lekkich pagórkach ku

pomorskim równinom Sefela. Wschodnie jednak spadki przechodzą w wyniosłe upłazy, i między górami a zachodnim wybrzeżem Martwego morza leży na tych upłazach puszcza Judy w szerokości od ujścia rzeki Cedron aż do Asergadda. Wschodni spadek puszczy Judzkiej ku Martwemu morzu jest bardzo nagły, bo powierzchnia jego leży o 1231' niżej od powierzchni Śródziemnego morza.

Dziki jest pozór tych gór Judy, lecz zieloność ich i wody są pierwszą oazą dla karawan idących od pustyni Synai i wydają się rajem. Do nich na południu przypierają góry Amorrejczyków przechodzące po nad jarem (el Gohr) ku wielkiej Egipskiej puszczy.

Równiny Saron i Sefela.

Ciągną się równolegle do gór Samarji i gór Judy na wybrzeżach Śródziemnego morza; przylądek góry Karmelu oddziela je na północy od pomorza Fenicji i równin Akru, a pomiędzy tym przylądkiem a Gazą przeciągnął się pas przymorskich krain, które na długość do 20, na szerokość 3 — 4 mil zajmują.

Niskie piaszczyste ławy, pagórki i skaliste stoły przypierają tu na przemian do morskiego brzegu. Miejscami wszakże znajdują się bardzo urodzajne i piękne równiny, ożywione dolinami rzek pomorskich. Do tych należą równiny Saron pomiędzy Cezareą a Jaffą, i równiny Sefela pomiędzy ujściem rzek Rubin a Askalon położone.

Brzegi morskie nie są na tej przestrzeni przystępne. Rumowiska skalne, które potoki składają na ujściu w czasie wezbrania wód, zamulają do reszty piaszczyste przystanie, i nie masz tu dogodnych portów. Dalej poniżej Gazy przypiera piaszczysta pustynia wprost do morza, a gra piasków i fal tworzy morskie odpluczyska i laguny.

Jar Ziemi świętej

który Zachodnią Palestynę od Wschodniej oddziela, przeciągnął się z północy ku południowi od gór Antilibanu aż do zatoki Akaby.

Tym jarem płynie Jordan tworząc jeziora Merom i Genezaret, w tym jarze rozlało się Martwe morze, do którego Jordan wpada; od południowego zaś zakończenia Martwego morza przechodzi suchy bezwodny wądoł pomiędzy wyniosłemi zabrzeżami aż do zatoki Akaby.

Głębokie położenie tego jaru Ziemi świętej naprowadzało na myśl że się Czerwone morze niegdyś łączyć musiało z Martwym w kierunku zatoki Akaby i suchego piaszczystego wądołu kamienistej Arabji. Pomiary jednak poziomiu zbiły to mniemanie i dowiodły że dział wodny oddziela dla wód zimowych obszar Akaby od obszaru Martwego morza, i że w tym kierunku a na poziom suchego wądołu nie mogła nigdy przypadać odnoga morska.

Jak Jar Ziemi świętej jest w jej rzeźbie najwybitniejszym rysem, taką też rolę odgrywa w dziejach. Tylko od strony wąwozów Palestyny Wschodniej jest dolina Jordanu przystępną i do wzięcia; od jej zaś posiadania zawisły zawsze losy tej ziemi, i na jar ten przypadają po dziś dzień, jako na przyrodzony gościniec, szlaki kupieckich i pielgrzymich karawan.

Palestyna wschodnia.

Obszar rzeki Jarmuk.

Palestyna Wschodnia przypiera także na północy o góry Antilibanu, a jak górzyste pasmo Dżebel Saf'ed wychodzi od najwyższego szczytu Antilibanu (od Dżebel Szeikh), i okrąża na zachodzie źródłowiska Jordanu i

jeziro Merom, tak wychodzi od niego drugie górzyste pasmo na obszary Palestyny wschodniej Dżebel Heisz zwane, i okraża jeziro Merom od wschodu.

Pasma to z północy ku południowi przeciągnięte, opada do poziomu, równając się z północnem wybrzeżem jeziora Genezaret, a u stóp jego rozściela się obszerna, równa i żyzna wysoczyzna, która całą przestrzeń zajmuje, należącą do obszaru rzeki Jarmuk.

Jestto obszar królestwa Bazan, kraina Hauran i Gaulan. Na pozór kraj równy, gęsto jarami przerznięty, wodny i pszeniczny, wysoko jednak położony.

Na wschód przechodzi on w bezwodne pustynie, i góra Hauran wzniosła się tu na wschodniej jego granicy, ku zachodowi opada bardzo nagle i stromo na dolinę Jordanu, do którego rzeka Jarmuk odlała swe wody.

Po podziale Ziemi świętej otrzymały tę wysoczyznę pokolenia Juda nad Jordanem i Manasse wschodni.

Góry Galaad.

Wznoszą się na południu od tej wysoczyzny; równoległe do doliny Jordanu przeciągnęło się ich pasmo z północy ku południowi. Północny ich kraniec opada nad dolnym Jarmukiem o dwie mile poniżej jego ujścia; południowy równa się prawie z miastem Rabbath - Ammon. Na długość tedy zajmują góry Galaad do 10 mil, a poprzeczny jar rzeki Jabok dzieli je na północny i południowy Galaad.

Spadek tych gór jest ku zachodowi bardzo nagły i krótki na dolinę Jordanu, ku wschodowi przechodzą w pustynie. Wzniosły się do 3000' nad powierzchnię morza i są głębokimi poprzecznymi jarami przerznięte, które na Jordan wagę wzięły. Góry te okrywają się pięknymi lasami i żyznymi paszami, ztąd też uprosiły u Mojżesza

pokolenia Ruben i Gad, które wielkie trzody miały, te góry dla siebie i swego dobytku ¹⁵⁾.

Góry Phasga (Pisga) i Abarim.

Legły w końcu dalej jeszcze od gór Galaad na południu, a równolegle do wschodnich wybrzeży Martwego morza. Jestto w części dawne królestwo Sihon pomiędzy rzekami Jabok i Arnon, i kraina Moab na południu od rzeki Arnon leżąca.

Na północy wznosi się tu góra Nebo, z której Mojżesz patrzył na ziemię obiecaną, z której Izraelowi i jego przyszłości błogosławił, i na której umarł ¹⁶⁾.

Góry Phasga leżą nad północno-wschodniem wybrzeżem Martwego morza, a góry Abarim leżą na południu rzeki Arnon od pustyni.

Cała ta kraina górzysta jest wysoczyzną, która na wschód w pustynię przechodzi, a na zachód bardzo nagle opada ku głębokiej kotlinie Martwego morza. Gęste, głębokie jary przeorały ją w tym kierunku, a do gór Abarim

¹⁵⁾ IV *Mojż.* XXXII. 1—5. A synowie Ruben i Gad mieli wiele bydła i mieli w bydło majątność niezliczoną. A gdy obaczyli Jazer i Galaad ziemie sposobne do chowania bydła, przyszedli do Mojżesza i Eleazara kapłana i do przełożonych pospólstwa, i rzekli: A Taroht, i Dibon, i Jazer, i Nemra, Hezebon i Eleale, i Sabam, i Nebo, i Beon, ziemia którą zwojował Pan przed obliczem synów izraelowych, ziemia jest bardzo obfita na chowanie bydła: a my służy twoi mamy wiele bydła: i prosimy jeźliśmy należli łaskę przed tobą, abys ją nam sługom twoim dał za osiadłość, a nie kazał nam przeprowić się przez Jordan.

¹⁶⁾ V *Mojż.* XXXIV. 1. 5. Wstąpił tedy Mojżesz z pół Moab na górę Nebo, na wierzch Phasga, przeciwko Jerychu: i ukazał mu Pan wszystkie ziemie Galaad aż do Dan.... I umarł tam Mojżesz sługa Pański w ziemi Moabskiej na rozkazanie Pańskie.

przypierają na południu góry Edomejczyków, które się przeciągnęły ku zatoce Akaby, panując po nad suchym Jarem Ziemi świętej (el Gohr), a po nad pustynią kamienistą Arabji — Na pasmie gór Edomejczyków leżą góry Sela i Hor, na której Aron umarł ¹⁷⁾. Równolegle do nich ciągną się po drugiej stronie tego jaru góry Amorejczyków.

Zakończenie.

Pieczarowe kredy i wapienie Ziemi świętej.

Taką jest tedy Ziemia święta pod względem kształtu i powierzchni swojej, do którego opisu wypada jeszcze dodać kilka rysów o jej geologicznej podłodze.

Najniżej położone pustynie okrywają śnieżnej białości lotne piaski, a miejscami gradówka licznych krzemieni, któremi całe okolice bywają zasłane. Powyższe stanowiska zajmują poziome pokłady kredy, głębokimi jarami gęsto przeorane, a góry i wysoczyzny tworzą jurasowe wapienie, które się najwyżej wzniosły nad powierzchnią morza.

Zrąb tych wapieni przełamały miejscami szczyty i potoki bazaltowe, które się także w kierunku niższego wylały poziomemu lub łóznem rumowiskiem okryły nawet tam całe okolice, gdzie się nie pokazuje bazalt z głębi wychodzący.

Do tego rodzaju formacji należy mianowicie Palestyna zachodnia, góry Hermon, Karmelu, Efraim i Judy.

Na obszarach Palestyny wschodniej, a mianowicie na obszarze rzeki Jarmuk przeważa formacja bazaltu, sam

¹⁷⁾ V Mojż. XXXII. 50. Na którą wstąpiwszy będziesz przyłączon do ludów twoich, jako umarł Aaron brat twój na górze Hor, i przyłożon jest do ludów swoich.

zaś Jar Ziemi świętej jest w całej swej długości wulkaniczną otchłanią o trzech głównie kraterach, którą dziś Jordan płynie i trzy odlał jeziora.

Źródła gorące i częste trzęsienia ziemi świadczą po dziś dzień jeszcze o sile ognisk podziemnych w Jarze Palestyny, a na wybrzeżach Martwego morza znajdują się formacje soli kamiennej na wierzchu, pogruchotane utworami wulkanicznymi.

Gdy w tym opisie głównie chodzi o stosunek natury do dziejów, wystarczy tu gdy powiem że pokłady kredy i wapieni zwykły tworzyć jaskinie i pieczary podziemne, które w Ziemi świętej ludziom za mieszkania służyły.

To mieszkanie bowiem po jaskiniach rzuca światło na sposób życia mieszkańców i objaśnia nie jeden szczegół dziejów.

W kraju skwarnych dni a bardzo chłodnych nocy są podobne jaskinie prawdziwym dobrodziejstwem natury. Suche i zdrowe, częstokroć bardzo obszerne, a według potrzeby dające się łatwo rozszerzać, (bo jeden lity pokład tworzy strop, a drugi podłogę) były te jaskinie schronieniem dla ludzi, trzód i wojsk, dla zboża i dobytku schowkiem. Obok szlaków karawan położone służyły za gospody podróźnym ¹⁸⁾, samotnym mędrcom i świętym za mieszkania ¹⁹⁾, prześladowanym za ucieczkę ²⁰⁾, w nich chowali

¹⁸⁾ I *Mojż.* XIX 30. I wyszedł Lot z Segora i mieszkał na górze, i dwie córki jego z nim (bał się bowiem mieszkać w Segorze) i mieszkał w jaskini sam, i dwie córki jego z nim.

¹⁹⁾ *Sędz.* XV. 8. I poraził je (Samson) porażką wielką, tak iż zdumiawszy się łystę na biodrę zakładali. A poszedłszy mieszkał w jaskini skały Etam.

²⁰⁾ *Joz.* X. 16. Uciekli bowiem byli pięć królów, i skryli się w jaskini miasta Maceda. *Sędz.* XX. 45. Co gdy ujrzeli którzy byli zostali z Benjamin, uciekli na pustynię, i szli do skały, której imię jest Remmon. I *Król.* XIII. 6. Co ujrzawszy mężowie izraelscy, co cieśniej byli, (bo był lud utrapiony) pokryli

umarłych ²¹⁾, w nich kryli się zbójcy i tułacze ²²⁾. Wszędzie tedy gdzie się znajdują pokłady kredy i pieczarne wapienie, były, mianowicie w palestynie Zachodniej, jaskinie bardzo poszukiwane, a nawet w miastach i wsiach przypierano późniejsze domy i całe ulice do pieczarnych skał; tak że jedna część warownego domu tworzyła podziemie, a z dachu prowadziło wprost wyjście na górną ulicę.

Zwyczaj ten przypierania domów do jaskiń zachował się po dziś dzień na Wschodzie, i tylko w formacji bazaltu w Palestynie Wschodniej są podobne jaskinie nieznane, i tam też znajdują się od wieków budowane domy i miasta, jak twierdze mocne i warowne.

się w jaskiniach, i w skrytych miejscach, i w skałach też i w jamach, i w studniach. — XXII. 1. Poszedł tedy Dawid z onąd, i uszedł do jaskinie Odollam. Co usłyszawszy bracia jego, i wszystek dom ojca jego, przyszli tam do niego. XXIV. 4. I przyciągnął ku chlewom owczym, które się natrafiły idącemu, a była tam jaskinia, do której wszedł Saul na potrzeby przyrodzone: a Dawid i mężowie jego taili się we wewnętrznej części jaskini. II *Król.* XXIII. 13. A przedtem też wyszli byli trzej, którzy byli przedniejszy między trzydziścią, i przyszli czasu żniwa do Dawida, do jaskinie Odollam.

²¹⁾ I *Mojż.* XXIII. 19. I tak pogrzebł Abraham Sarę żonę swą w jaskini pola dwoistej, która leżała przeciwko Mambre. To jest Hebron w ziemi Chananejskiej.

²²⁾ I *Machab.* I. 56. I wypędzili lud Izraelski do jaskiń, i do skrytych miejsc zbiegów.

Wody Ziemi świętej.

W s t ę p.

Rzeki Ziemi świętej należą głównie do dwóch zlewisk morskich, i są dwojakiego rodzaju.

Rzeki ku Śródziemnemu morzu na zachód płynące należą do rodzaju małych rzek pomorskich, żywych.

Do Martwego morza wpada rzeka Jordan, a oprócz niej kilka drobnych potoków, i te należą do rodzaju wód lądowych martwych, bo obszar ich jest dokoła zamknięty, i nie łączy się z morzami świata.

Do Śródziemnego morza wpada:

1. Rzeka Leontes (Nahr Kasmich), która ma źródła na północno-zachodnich stokach Wielkiego Hermonu, czyli gór Antilibanu, płynie z północy ku południowi obszerną i żyzną równiną pomiędzy górami Libanu i Antilibanu, krainą tak zwaną Wklęsłą Syrii. Skrecając się ku południowemu zachodowi wstępuje w wyłom skalisty, i przybierając na tej przestrzeni kierunek zachodni wpada na pomorskich równinach dawniej Fenicji do morza, powyżej miasta Tyru.

Jestto największa rzeka ze wszystkich, które do morza Śródziemnego uchodzą, i bywała prawie pograniczem Ziemi świętej. Wody jej są górskie obfite, płynie na przestrzeni przeszło mil 12, a źródłowiska jej oddziela tylko mała wysokość od rzeki Orontes płynącej równiną Wklęsłej Syrii ku północy.

2. Potok Belus (Nahr Naman) wypływa z bagna zwanego Centawia, płynie na krótkiej bardzo przestrzeni od wschodu na zachód, wpada przy mieście portowem Akre do morza i tem jest pamiętny że z jego piasku pierwsze szkło robili Fenicjanie, a jeszcze w wiekach średnich wozili Genueńczycy i Wenecjanie piasek z nad tego potoku do robienia szkła.

3. Cison (Kison, Makattua), ma źródła na górze Tabor, powiększają go potoki płynące od gór Efraim ku niemu, przechodzi piękne równiny Izrael czyli Ezdrelon w północno-zachodnim kierunku, równoległe prawie do pasma gór Karmelu i wpada na północy przyłądka Karmelu do morza. Wody jego są czyste, jasne i zielonawe — Nad Cisonem kazał pozabijać kapłanów Baala prorok Eljasz ²³), i potok Cison niósł trupy wojska Sisary ²⁴).

4. Potok Chorseus (Ptolomeusza — dzisiejszy Koradsze) płynie na krótkiej przestrzeni z północy od pasma

²³) III. *Król.* XVIII. 40. I rzekł do nich Eljasz: Pojmajcie proroki Baalowe, a i jeden z nich niech nie ujdzie. Które gdy pojмали, zaprowadził je Eljasz do potoka Cison, i pobił je tam.

²⁴) *Sędz.* IV. 7. 13. A ja przywiodeę do ciebie na miejsce potoka Cison, Sisarę hetmana wojska Jabin, i wozy jego i wszystek lud: a dam je w rękę twoję. I zebrał (Sisara) dziewięć set kosistych wozów, i wszystko wojsko z Haroseth pogańskiego do potoka Cison. — V. 21. Potok Cison niósł trupy ich, potok Kadumim, potok Cison: podepcz duszo moja duże. *Psal.* LXXXII. 10. Uczyń im jako Madyan i Sysarze: jako Jabin u potoka Cison.

gór Karmelu ku południowemu zachodowi, i wpada poniżej Dor do morza.

5. Potok Krokodyłów (Ptolomeusza — dziś Zerka) ma także na Karmelu źródła, płynie w tymże kierunku na równej prawie przestrzeni, i wpada powyżej Cezarei do morza. Otrzymał nazwę swoją od krokodyłów, które dotąd w nim żyją.

6. Potok Kana (Torrens arundincti, Nahr Abu Zabura), który stanowił granicę pomiędzy pokoleniem Efraim i zachodniem Manasse ²⁵⁾, powstaje z dwóch strug, z których północna w Sichem, południowa w górach Efraim bierze początek, obie mają się od wschodu na zachód i łączą się z sobą na równinie Sarona; wpadają jak Asur do morza.

7. Rzeka Audieh (t. j. kręta rzeka, w wiekach średnich Fluvius Ramae), która od Ramli w wielkich zakrętach ku północnemu zachodowi płynie, ma źródła pod górą al Chalili (Abrahama) i wpada powyżej Joppy do morza. Długość jej od źródeł do ujścia zajmuje dzień podróży. Nazwa tej rzeki Nahr Abi Fothrus (w Abufedzie) oznacza zapewne „rzekę Apostoła Piotra“, który w pobliżu tej rzeki w Lyddzie i Joppie nawracał.

8. Rzeka Sorek, dziś Nahr Rubin zwana, bierze początek z potoków nastających około Betlehem i Jerozolimy. Nie wielki tylko dział wodny oddziela górne jej dopływy od źródeł rzeki Cedron. Płynie ze wschodu na zachód, wykręca się od Jamny ku północy i wpada powyżej niej do morza. Do obszaru tej rzeki należy jar Elah, (dziś Wady Sumt zwany), biblijna dolina terebintu, gdzie Dawid

²⁵⁾ Joz. XVII. 9. A granica doliny trzciny idzie ku południu potoka miast Ephraim, które są w pośrodku miast Manasse: granica Manasse od północy potoka, a koniec jej ciągnie do morza.

zwyciężył Goliata w walce z Filistyny, między Socho i Aseka ²⁶).

9. Potok Askalon, (Torrens Botri, dziś Simsim) w połączeniu z Wady el Hasy wpada poniżej miasta Askalon do morza. Źródła jego w górach Judy, bieg jego kręty bardzo, kierunek zachodnio-północny. W piśmie nazywa się ten potok „strumieniem grona“; okolica ta była bowiem sławna z win i od tego to potoku przynieśli do obozu sławne winne grono na zwiady wysłani od Mojżesza szpiegierze ²⁷).

10. Potok Bezor (Torrens Besor, Wady Sheriah) bierze początek na podnożu zachodniem gór Judy, płynie ze wschodu na zachód, i wpada pomiędzy Gazą a Rafią do morza. Do niego wpada potok Wady Gerar — Nad nim pobił Dawid Amalekitów ²⁸).

11. W końcu wpada najdalej na południu Potok Egipski czyli Sihor, który stanowił południową granicę

²⁶) I *Król.* XVII. 1. 2. A zebrawszy Philistynowie wojska swe na walce, zeszli się do Socho Juda, i położyli się obozem między Socho i Azeka, na granicach Dommim. — A Saul i synowie Izrael zebrawszy się przyciągnęli do doliny Therebinthu, i uszykowali wojsko ku bitwie przeciw Philistynom.

²⁷) IV *Mojż.* XIII. 24. 25. I szedłszy aż do strumienia grona, urznęli (szpiegierze) gałęź winną z jagodą jej, którą nieśli na dragu dwa mężowie, z małogranatów też i fig miejsca onego nabrali. Które nazwane jest Nehel Eschol, to jest strumień grona, dlatego że ztamtąd grono winne przynieśli synowie Izraelowi.

²⁸) I *Król.* XXX. 9. 10. 21. A tak poszedł Dawid sam i sześćset mężów, którzy z nim byli, i przyszli aż do potoka Bezor: i spracowani niektórzy pozostali. — Ale Dawid gonił sam i czterysta mężów: bo ich dwieście było pozostalo, którzy spracowani nie mogli się przeprawić przez potok Bezor.

Ziemi świętej na pewnej przestrzeni ²⁹). Zródła jego nastają na południowych stokach gór Judy, a mianowicie w tem położeniu, gdzie góry Karmelu do nich przypierają, w kształcie ościennego pasma. Dalej przechodzi potok Egipski puszcę Bersaby od wschodu na zachód, i wpada jak Rhinokolura (Rhinokorura, dziś el Arys) do morza — W wyrażeniach pisma oznacza on zawsze pogranicze Ziemi świętej, podobnie jak „Dan i Bersaba“ mówi się także „od Emath aż do potoku Egipskiego“ ³⁰).

Do Martwego morza wpada:

Głównie rzeka Jordan która jest największą z rzek Ziemi świętej, i właściwie tylko jedyną rzeką, która nie wysycha przez rok cały.

Arabowie zwa ją „Orden, Jerden“, aż po morze galilejskie czyli jezioro Genezaret, — a poniżej tegoż „Szeria el Kebir“ t. j. „wielkiem pojłem“.

Jar, na który przypada w pewnej części dolina Jordanu, przeciągnął się z północy ku południowi od podnoża Antilibanu aż do zatoki Akaby.

²⁹) IV *Mojż.* XXXIV. 5. (3). *Joz.* XV. 4. A ztąd przechodząc do Asemona, i przychodząc do potoku Egiptu: i będą granice jego morze wielkie. Ten będzie koniec strony południowej.

³⁰) III *Król.* VIII. 65. Uczynił tedy Salomon na on czas święto znamienite, i wszystek Izrael z nim, zgromadzenie wielkie od wejścia Emath aż do rzeki Egipskiej, przed panem Bogiem naszym, przez siedm dni, i przez siedm dni, to jest, przez czternaście dni. II. *Paral.* VII. Uczynił tedy Salomon onego czasu uroczyste święto przez siedm dni, i wszystek Izrael z nim, zgromadzenie bardzo wielkie, od wejścia Emath, aż do potoka Egipskiego. *Amos* VI. 15. Bo oto wzbudzę na was domie Izraelów, mówi Pan Bóg zastępów, naród: i skruszy was od wejścia do Emath aż do potoku puszcze. —

Wklesłość tę nazwaliśmy „Jarem Ziemi świętej“, i na przestrzeni tego jaru legła naprzód kraina źródlowisk Jordanu, następnie jezioro Merom, które Jordan odlewa, dalej dolina rzeki Jordanu od tego jeziora do jeziora Genezaret, przez które Jordan przechodzi, dalej dolina Jordanu od tego jeziora aż po ujście tej rzeki do Martwego morza, a w końcu morze Martwe.

Cała ta przestrzeń kraju należy do obszaru Jordanu i opisu jego.

Jordan bierze początek z trzech górskich rzek w górach Antilibanu.

Banias, Dan, Hasbeni zowią się te rzeki. Pierwsza wpływa w pobliżu Paneas (Cezarea Filipowa) z wielkiej groty, która była u syryjskich narodów poświęconą nimfom źródła i bożkowi Pan. Jaskinia ta nie jest właściwie źródłem rzeki, lecz tylko ujściem podziemnej strugi, która ma swe źródła daleko wyżej u czystego górskiego jeziora zwanego Faila (Birket el Ram).

Rzeka Dan powstaje $\frac{5}{4}$ mili na zachodzie od Banias przy Tell el Kady, i łączy się po krótkim biegu z rzeką Banias.

Hasbeny w końcu, który obok Hasbei wypływa, i na przestrzeni swego biegu zasila się potokami górskimi Antilibanu, ma więcej wody od poprzednich, i łącząc się z niemi, dostaje nazwisko Jordanu.

Po połączeniu swoich wód źródłowych odlewa Jordan jezioro błotniste, zwane w piśmie Merom, t. j. wysoką, górną wodą, (także Samochonitis, dziś el Hule).

Jezioro Merom ma bagniste zarosłe brzegi, zmienia się latem w istotne bagno. Długość jego zajmuje $2\frac{1}{2}$ szerokość 1 milę.

Tylko wschodnie brzegi jego są zamieszkałe. Nad brzegami jego pobili Jozue królów Chananejskich ³¹⁾.

³¹⁾ Joz. XI. 1. 5 - 7. Co gdy usłyszał Jabin król Asor, posłał do Jobaba króla Madon, i do króla Semeron, i do króla Acsaph.

Wypłynawszy z jeziora Merom oczyszcza Jordan swe wody na skalistym łożu. Po pół mili biegu, wybrnąwszy z jeziora, natrafia się na tak zwany most patriarchy Jakóba, przez który miał się przeprowiać podług podań arabskich powracając z synami z Mezopotamji, czemu podanie Pisma przeczy ³²).

Po 2½ mili biegu, gdzie płytko i raźnie Jordan płynie, tworzy drugie jezioro Genezaret, Cinnereth, Tiberias, także morzem Galilejskiem zwane.

Jezioro to ma około 3 mil długości, półtorej mili szerokości. Rozlało się w głębokiej kotlinie, otoczonej wysokimi, stromemi, wapiennymi i bazaltowemi skałami dokoła, które na południowych i wschodnich zabrzeżach sięgają 800—1000' nad powierzchnią wód. Ku zachodowi jego leży piękne równe odchodziska, przerzniete żywemi wodami, które do jeziora wpadają. Wody jego są czyste, rybne, dno jeziora głębokie.

Okolice jeziora Genezaret są tak piękne, że im równych w Ziemi świętej niema. W piśmie Starego Zakonu mało o nim wspomnień, ale za to tem więcej w pismach

I zjechali się ci wszyscy królowie w kupę u wód Merom, aby walczyli przeciw Izraelowi. I rzekł pan do Jozuego: Nie bój się ich: bo jutro o tejże godzinie ja te wszystkie podam na zranienie przed oczyma Izraela: koniom ich żyły poderzniesz, a wozy ogniem popalisz. I przyciągnął Jozue i wszystko wojsko z nim przeciwko im u wód Merom z nagłą, i przypadli na nie. I dał je Pan w ręce Izraelowi.

³²) I *Mojż.* XXXII. 22. A wstawszy w czas, wziął dwie żenie swe, i tyleż służebnic z jedyną synów, i przeprowił się przez bród Jakób. XXXIII. 17. 18. A Jakób przyszedł do Sochot: gdzie zbudowawszy dom a rozbiwszy namioty, nazwał imię miejsca onego Sochot, to jest Namioty. I przeszedł do Salem miasta Sichimezyków, które jest w ziemi Chananejkiej, potem jako się zwrócił z Mezopotamii Syryjskiej, i mieszkał przy miasteczku.

Nowego Przymierza. Nad niem leżało miasto Kapharnaum, gdzie Chrystus Pan tak często przebywał, nad niem leżała Bethsaida, Tiberias, Korozaïm, Magdala i Zamek Marji Magdaleny ³³). Nad tem jeziorem żyli jako rybacy, apostołowie Piotr i Andrzej, Jakób i Jan św. ³⁴). Tu odbywał się ów cudowny połów ryb ³⁵). Tu uciszał burzę Chrystus na jeziorze ³⁶). Po wodach tego jeziora prze-

³³) *Mat.* XI. 21. 23. Biada tobie Korozaïm, biada tobie Bethsaido: Bo gdyby się były w Tyrze i Sydonie cuda stały te, które się stały między wami, dawnoby byli w włosiennicy i w popiele pokutowali. A ty Kapharnaum iżali się aż do nieba wyniesiesz? aż do piekła zstąpisz. *Łuk.* X. 13. — *Jan.* VI. 1. Potem Jezus odszedł za morze Galilejskie, które jest Tyberyadskie. —

³⁴) *Mat.* IV. 18. 21. A gdy Jezus chodził nad morzem Galilejskiem, ujrzał dwu braci, Symona, którego zowią Piotrem, i Andrzeja brata jego, zapuszczające sieci w morze (albowiem byli rybitwi). — A postąpiwszy ztamtąd, ujrzał drugich dwu braci, Jakóba Zebedeuszowego, i brata jego w łodzi z Zebedeuszem ojcem ich, uprawujące sieci swoje i wezwał ich. —

³⁵) *Łuk.* V. 1—6. I stało się, gdy rzesze nalegały nań, aby słuchały słowa Bożego, a on stał podle jeziora Genezaretskiego. I ujrzał dwie łodzie stojące przy jeziorze: a rybitwi wyszedłszy z nich płókali sieci. A wszedłszy w jedną łódź, która była Symonowa, prosił go aby maluczko odjechał od ziemi. A siadłszy uczył rzesze z łodzi. A gdy przestał mówić, rzekł do Symona: Zajedź na głębią, a zapuśćcie sieci wasze na połów. A Symon odpowiedziawszy rzekł mu: Nauczycielu, przez całą noc pracując, niceśmy nie ułowili: wszakże na słowo twe zapuszczę sieć. A gdy to uczynili, zagarnęli ryb mnóstwo wielkie, aż się rwała sieć ich. *Jan.* XXI. 6. 11. Rzekł im: Zapuśćcie sieć po prawej stronie łodzi, a najdziecie. Zapuścili tedy: a już dalej nie mogli jej ciągnąć, przed wielkością ryb. — Wstąpił Symon Piotr, i wyciągnął sieć na ziemię, pełną wielkich ryb, sto pięćdziesiąt i trzech. A choć ich tak wiele było, nie podarła się sieć. —

³⁶) *Mat.* VIII. 23—26. A gdy on wstąpił w łódź, weszli za nim uczniowie jego. Oto wzruszenie wielkie stało się na morzu

chadzał się Zbawiciel ³⁷⁾, pływał po nich, i nauczał z łodzi ³⁸⁾. Nad brzegami jego stoczyli Rzymianie z Żydami bitwę za czasów Wespazjana ³⁹⁾, i z niego ma wyjść według Talmudu messjasz. (Antychryst.)

Na południowym zakończeniu jeziora Genezaret wypływa Jordan nagłą górską rzeką pełną wirów, raf i prądów, a po 13 milach biegu wpada do Martwego morza.

Zrazu aż do el Bukab leżą w jego dolinie żyzne i uprawne ziemie, i w połowie tej drogi znajdują się na rzece ruiny starego mostu, lecz na dalszej przestrzeni zmienia się jar Jordanu w nagą pustynię, która aż do wód sięga, a tylko sam brzeg rzeki otacza rąbek zieleności.

Najbardziej rozszerza się Jar Ziemi św. na tej przestrzeni dolnego biegu w okolicy Bethsean i na równinach Jerycho. Tam zajmuje około dwóch, tu do trzech mil szerokości. Dolinę Jordanu otaczają tu dwa pasma nagich skał o nagłych spadkach. Wody jego są mętne, spadek ich zawsze jeszcze nagły.

Po lewym brzegu leży naprzeciw równin Jerychońskich pole Moabskie na milę szerokie, poczem się znowu zęża dolina Jordanu, który w końcu wpada do Martwego morza.

Cała długość jego biegu zajmuje 18—19 mil, bieg jego jest kręty, spadek wód nagły na częste skaliste i

tak, iż wały łódź okrywały: a on spał. I przystąpili k'niemu uczniowie jego, i obudzili go mówiąc: Panie, zachowaj nas, ginimy. I rzekł im Jezus: Czemuście bojaźliwi, mało wierni? Tedy wstawszy rozkazał wiatrom i morzu, i stało się uciszenie wielkie.

³⁷⁾ *Mar.* VI. 48. A widząc je mordujące się wiosły robiąc (bo im był wiatr przeciwny) a około czwartej straży nocnej, przyszedł do nich chodząc po morzu: i chciał je minąć.

³⁸⁾ *Mat.* XIII. 2. I zebrały się do niego wielkie rzesze, tak iż wstąpiwszy w łódź siedział, a wszystka ona rzesza na brzegu stała. *Luk.* V. 1—6.

³⁹⁾ *Józ. Żyd.* Bell. Jud. 3, 10, 9.

płaskie wyspy w łożu, nie wysycha wprawdzie przez rok cały, bo jest górskimi i źródłowymi wodami zasilony, lecz może służyć tylko w czasie wezbrania wód do żeglugi niewielkich statków. Obszar Jordanu jest dokoła zamknięty, i wody jego ginąc w Martwym morzu, nie łączą się z wodami świata; dolina zaś jego legła najgłębiej na kuli ziemskiej w olbrzymim wulkanicznym jarze, który od jeziora Merom aż do Akaby przechodzi.

Szerokość Jordanu zajmuje przy wyjściu z jeziora Merom 24', na wyjściu z jeziora Genezaret 75', a poniżej równin Jerychońskich 1½ mili, powyżej ujścia swego na tak zwanej „kąpieli pielgrzymów“ do 100'. W najgłębszych miejscach ma jego koryto do 12'; opada w czasie posuchy znacznie, gdzie go tylko górskie Antilibanu zasilają wody.

Na wyjściu z jeziora Genezaret leży powierzchnia wód Jordanu 625' pod powierzchnią Śródziemnego morza, a na ujściu do Martwego morza o 1231' niżej od niego. To tłumaczy zjawiska zwrotnikowych krain w dolinie Jordanu, a powierzchnia morza Martwego leży w ten sposób najgłębiej na kuli ziemskiej.

W Piśmie częste są wzmianki o Jordanie. Lot osiadł nad Jordanem ⁴⁰⁾, Jakób przeszedł przez niego do Mezopotamji ⁴¹⁾, Mojżesz doszedł tylko do Jordanu i widział po za nim obiecaną ziemię ⁴²⁾, Jozue przeszedł go i prze-

⁴⁰⁾ I *Mojż.* XIII. 10. 11. Podniósłszy tedy Lot oczy swe ujrzał wszystkę w okół krainę Jordanu, która wszystka polewana była przedtem niż Pan zatracił Sodomę i Gomorrę, jako raj Pański, i jako Egipt idącym do Segora. I obrał sobie Lot krainę nad Jordanem i odszedł ze wschodu słońca.

⁴¹⁾ I *Mojż.* XXXII. 10. O lasce mojej przeszedłem ten Jordan: a teraz ze dwiema hufcami się wracam.

⁴²⁾ V *Mojż.* III. 27. Wstąp na wierzch Phasyi, a obróć w koło oczy twoje, na zachód i na północ, i na południe i na wschód, a patrz, bo nie przejdziesz przez ten Jordan. IV. 21. I roz-

prawił przezeń lud ⁴³), Aod zwyciężonym Moabitom kazał zabiedz drogą od Jordanu ⁴⁴), Gedeon toż samo zrobił Madjanitom ⁴⁵), i w ogólności często wspominany w zajazdach Filistynów i Amonitów z Izraelem ⁴⁶), w walce sędziego Jefty z pokoleniem Efraim ⁴⁷). Dawid uchodzi przed Absalomem za Jordan, Absalom ściga go za Jordan ⁴⁸), powraca po śmierci jego ⁴⁹). Eljasz i Elizeusz

gniewał się Pan na mię dla mów waszych, i przysiągł że nie przejdę za Jordan, i nie wnijdę do ziemie najlepszej, którą wam da.

- ⁴³) *Joz.* III. 14. Wyszedł tedy lud z namiotów swych, aby przeszedł Jordan: a kapłani którzy nieśli skrzynię przymierza, szli przed nim. *Psal.* CXIII. 3. Morze ujrzało i uciekło: Jordan wrócił się nazad.
- ⁴⁴) *Sędz.* III. 28. Który rzekł do nich: Pójdźcie za mną: albowiem dał Pan nieprzyjaciele nasze Moabity w ręce nasze. I szli za nim, i ubiegli brody Jordana, przez które się przeprawują do Moab: i niedopuszcili nikomu przechodzić.
- ⁴⁵) *Sędz.* VII. 24. I posłał Gedeon posły na wszystkę górę Ephraim, mówiąc Idźcie na zabiezenie Madyan, a ubieźcie wody, aż do Bethbera i Jordanu I wołał wszystek Ephraim, i ubiegł wody, i Jordan aż do Bethbera.
- ⁴⁶) *Sędz.* X. 8. 9. I byli utrapieni i bardzo uciśnieni przez lat ośmnaście, wszyscy którzy mieszkali za Jordanem w ziemi Amorrejczyka, który jest w Galaad: tak dalece, że synowie Ammonowi przeprawiwszy się przez Jordan, pustoszyli Juda i Benjamin i Ephraim: i był Izrael zbytnie utrapiony.
- ⁴⁷) *Sędz.* XII. 5. I osiedli Galaadczykowie brody Jordańskie, przez które się Ephraim wracać miał.
- ⁴⁸) *II Król.* XVII. 22. 24. A tak wstał Dawid, i wszystek lud który z nim był, i przeprawili się przez Jordan aż rozedniało: i ani jeden nie został, któryby się przez rzekę nie przeprawił. A Dawid przyszedł do obozu. A Absalom przeprawił się przez Jordan sam i wszyscy mężowie Izraelscy z nim.
- ⁴⁹) *II Król.* XIX. 15. I wrócił się król i przyszedł aż do Jordanu, a wszystek Juda wyszedł aż do Galgala aby zaszedł królowi, i przeprowadził go przez Jordan.

idą przez Jordan ⁵⁰). Naaman uzdrowion jest wodami Jordanu ⁵¹). Elizeusz z synami prorockimi nad Jordanem ⁵²). W wojnach Machabeuszów częsta wzmianka o nim. W końcu zaś chrzcił Jan św., i ochrzcił Chrystusa w Betharabie nad Jordanem ⁵³).

Drugiego dnia Wielkiejnocy pielgrzymują dzisiejsi pielgrzymi rokrocznie z Jerozolimy do Jordanu, i kąpią się w Jordanie.

Morze Martwe także morzem puszczy ⁵⁴), mo-

⁵⁰) IV *Król.* II. 6. 8. I rzekł mu Eliasz: Siedź tu, bo mię Pan posłał aż do Jordana. A on rzekł: Żywie Pan i żywie dusza twoja, że się ciebie nie puszczę. A tak szli pospołu obadwa. A pięćdziesiąt mężów z synów prorockich szli za nimi, którzy i stanęli przeciwko daleko: a oni oba stali nad Jordanem. I wziął Eliasz płaszcz swój, i zwinął je, i uderzył wody, które się rozstały na obie stronie, i przeszli oba po suszy.

⁵¹) IV *Król.* V. 9. 10. Przyjechał tedy Naaman z końmi i z wozmi i stanął u drzwi domu Elizeuszowego. I wysłał do niego Elizeusz posłańca mówiąc: Idź, a omyj się siedmkroć w Jordanie, i wróci się zdrowie ciała twemu, i będziesz oczyszczon.

⁵²) IV *Król.* VI. 1. 2. I rzekli synowie prorocy do Elizeusza: Oto miejsce, na którym mieszkamy przed tobą, ciasne jest na nas. Idźmy aż do Jordanu, a niechaj weźmie każdy z lasu po jednym drzewie, że tam sobie zbudujemy miejsce ku mieszkaniu.

⁵³) *Mat.* III. 6. 13. I byli chrzczeni w Jordanie od niego, spowiadając się grzechów swoich. Tedy Jezus przyszedł od Galilei nad Jordan do Jana, aby był ochrzczon od niego. *Mar.* I. 5. 9. *Jan* I. 28. Toć się działo w Bethaniej za Jordanem, kędy Jan chrzczył.

⁵⁴) *Joz.* III. 16. Stanęły wody zciekające, na jednym miejscu, i jako góra podnosząc się widziane były daleko, od miasta które zowią Adom aż do miejsca Sarthan: a które były niższe, do morza pustynie (które teraz *Martwem* zowią) spłynęły, aż do szczytu ustaly. V *Mojż.* III. 17. I równinę, pustynie i Jordan, i granice Cenereth aż do morza puszczej, które jest najsłodsze.

rzem słonem, najsłodsze⁵⁵⁾, morzem Wschodniem⁵⁶⁾, asfaltowem⁵⁷⁾, a u Arabów Birket Lut (morze Lota) zwane, przeciągnęło się dalej ku południowi w kierunku doliny Jordanu jarem Ziemi świętej, w długości 11tu, a w szerokości do 3 mil. Jestto kotlina wielkiego krateru otoczona wysokimi skałami, zalana słonemi wodami, z której wyjścia nie ma Jordan.

Wody tego jeziora wznoszą się w czasie wezbrania Jordanu, lecz to nie zmienia wielkiej słoności Martwego morza, na którego brzegach i dnie znajdują się pokłady soli kamiennej zgruchotane formacjami wulkanicznymi. Odparowanie trzyma tu wagę przybytkowi wód słodkich, a ruch jaki Jordan martwemu nadaje zwierciadłu, zamienia się w prąd morski, i nie wpływa zresztą na naturę jego. Tylko na ujściu Jordanu, i na ujściu zimowych potoków lub wód źródłowych do Martwego morza okrywają się brzegi i wąwozy jego wąskim rąbkiem roślinności, zresztą jest to kraina śmierci, okryta skorupą soli, i ciągle jeszcze tworzącymi się asfaltami. O czynności sił i ognisk podziemnych świadczą tu częste trzęsienia ziemi i gorące źródła siarczyste; w wodach też Martwego morza nie ma istot żywych.

⁵⁵⁾ I *Mojż.* XIV. 3. Wszyscy ci zeszli się w dolinę leśną, która teraz jest morzem słonem. IV *Mojż.* XXXIV. 12. I pociągną aż do Jordanu, a naostatek morzem słonem się zamkną. *Joż.* XV. 2. Początek jej od końca morza najsłodsze⁵⁵⁾ i od języka jego, który patrzy na południe.

⁵⁶⁾ *Ezech.* XLVII. 18. A strona wschodnia z pośród Auran, i z pośród Damaszku, i z pośród Galaad, i z pośród ziemie Izraelskiej, Jordan rozgraniczający od morza wschodniego, będziecie też mierzyć stronę wschodnią. *Joel.* II. 20. I tego który jest od północy oddalę od was: i wypędzę go do ziemie bezdrożnej i pustej: oblicze jego ku morzu wschodniemu, a ostatek jego ku morzu ostatecznemu.

⁵⁷⁾ *Józ. Żyd.* Bell. Jud. III. 10.

Według podań starego zakonu leżała dawniej w tej kotlinie piękna, żyzna równina Siddim, zwana niekiedy także „doliną leśną“⁵⁸⁾, pełna wód żywych i błogosławieństwa. Tu znajdowały się miasta: Sodom, Gomorra, Adma, Zeboim i Zoar (Segor), które Bóg ogniem siarczystym za czasów Abrahama zatracił⁵⁹⁾, i cała natura i miejscowość zgadza się zupełnie z podaniami pisma, a jak dzieje nowego zakonu krążą około pięknego jeziora Genezaret, tak tłumaczą podania starego zakonu naturę morza Martwego.

Dla słoności wód swoich nazywa się s ł o n e m, bo słonnych wód nie ma na świecie: sól weń rzucona nie rozpuszcza się, tak bardzo jest już nasycone solą. Martwym nazywa się, bo w niem nie ma nic żywego, i nic żyć nie może. Tak jest zaś stosunkowo ciężkie, że w wodach jego zanurzać się jest niepodobną rzeczą. Arabowie nazywają go „morzem Lota“ (Birket Lut), przeto że Lot uszedł z doliny Siddim, gdy Pan pustoszył ją ogniem, a żona Lota została w kamienny słup soli zamienioną⁶⁰⁾,

⁵⁸⁾ I *Mojż.* XIII. 10. XIV. 3.

⁵⁹⁾ I *Mojż.* XIX. 24. 25. Tedy Pan dździł na Sodomę i Gomorrę siarką i ogniem od Pana z nieba. I wyrócił miasta te, i wszystkę w kół krainę, wszystkie obywatele miast i wszystko co się zieleni na ziemi. V *Mojż.* XXIX. 23. Siarką i solną gorącością spaliwszy, tak żeby jej potem nie siano, ani nie zielonego nie rodziła, naksztalt wyrócenia Sodomy i Gomorrh, Adomy i Seboim, które wyrócił Pan w gniewie i w zapalczywości swojej. *Jerem.* XLIX. 18. Jako wyrócona jest Sodom i Gomorrha i bliskie jej, mówi Pan. *L. 40.* — *Amos.* IV. 11. Wyróciłem was jako wyrócił Bóg Sodomę i Gomorrę, i staliście się jako głównia porwana z ognia. *Sophon.* II. 9. Przeto żywą ja, mówi Pan zastępów Bóg Izraelów, że Moab jako Sodom będzie, a synowie Ammon jako Gomorra, suchością ciernia i gromadami soli, a pustynią aż na wieki.

⁶⁰⁾ I *Mojż.* XIX. 26. A obejrzawszy się żona jego nazad, obrócona jest w słup soli.

który dotąd pokazują na południowo - zachodnim za-
brzeżu.

Obszar całego Jordanu jest nie wielki, bo nie zaj-
muje nad 250 mil \square , i trudno jest go oznaczyć z dokła-
dnością, bo zimowe potoki nikną w czasie lata, zostawia-
jąc po sobie skalnem rumowiskiem zasłane jary i doliny.

Kraj cały jest po największej części z roślinności
ogolony, ztąd brak źródeł i wód stałych. Wody zaś zi-
mowe przybywają i opadają nagle.

Od prawego brzegu wpada do Jordanu:

1. Potok z pod góry Tabor, z zachodu na po-
łudniowy wschód płynący, wpada o milę poniżej jeziora
Genezaret.

2. Potok Beisan, nastaje w pobliżu miasta Izrael,
płynie z zachodu na wschód żyzną równiną, na milę sze-
roka, pomiędzy górami małego Hermonu a Gilboe, i w
nagłych uchodząc spadkach, wpada do Jordanu na równej
wysokości, jak miasto Bethsean leży, które na północy
pomija.

3. Potok Karith, nastaje w okolicy górzystej
około Samarji, płynie od zachodu ku południowemu wscho-
dowi ciasnym jarem i wpada do Jordanu naprzeciw gór
Galaad. Pamiętny pobyt proroka Eljasza w tej stro-
nie ⁶¹⁾.

⁶¹⁾ III *Król.* XVII, 3. 6. Odejdź ztąd, a idź na wschód słońca,
i skryj się w potoku Karith, który jest przeciw Jordanowi.
I tam z potoka pić będziesz, a krukowi rozkazałem aby cię
tam żywił. Poszedł tedy i uczynił według słowa Pańskiego:
a szedłszy usiadł w potoku Karith, który jest przeciw Jorda-
nowi. Krucy też przynosili mu chleb i mięso po ranu, także
chleb i mięso w wieczór, a pił z potoka.

4. Potok Enon bierze początek z gór Efraim, płynie od zachodu ku południowemu wschodowi, i po krótkim biegu wpada do Jordanu.

5. Potok Elizeusza od proroka, który wody jego uzdrowił tak nazwany, nastaje powyżej Jerycha, i przepływając równe pola Jerychońskie od zachodu na wschód, wpada po krótkim biegu do Jordanu.

Od lewego brzegu zabiera Jordan:

dwie tylko rzeki, lecz te należą do najznacniejszych jego dopływów.

1. Rzeka Jarmuk (Hieromax, dziś Szeriat el Mandhur, Menadhere) ma więcej rozgałęzienia od samego nawet Jordanu. Nastaje z kilku źródeł szeroko rozrzuconych w starym królestwie Bazan w górach Hauran, płynie ze wschodu na zachód, zasila się kilką żywymi potokami płynącymi ku niemu od północy z gór Gaulan, i jest na ujściu swoim tak głęboki i szeroki jak Jordan, do którego wpada o milę poniżej jeziora Genezaret.

2. Rzeka Jabok (dziś Zerka) ma źródła swoje nad szlakiem pielgrzymów w zamku Zerka, płynie ze wschodu na zachód łukiem znacznie ku południowi wydanym, głęboką doliną, która na północy odgranicza góry Galaad. Ujście jej przypada 6 mil poniżej jeziora Genezaret, i tyleż prawie mil od północnych wybrzeży Martwego morza.

Do Martwego morza zaś wpada od zachodu:

1. Rzeka Cedron (Kidron), której źródła około Jeruzolimy, płynie od zachodu ku południowemu wschodowi doliną Cedron i Jozafat. Jest to klasyczna ziemia Pisma św., pełna wielkich historycznych wspomnień ze wszystkich wieków. Jeruzolima i okolica nad Cedronem była głównie świadkiem najgłośniejszych wypadków i bitw.

Tu znajdowała się arka starego przymierza, tu wznosił Salamo świątynię jedynemu Bogu, tu był punkt religijnego skupienia dla narodu Izraelskiego, który po trzykroć wznosił zburzone mury świątyni i miasta, tu rozstrzygały się losy wybranego ludu, tu w końcu pękła zasłona świątyni, gdy się dopełniło dzieło odkupienia rodu ludzkiego!...

Od wschodu wpada do Martwego morza:

2. Rzeka Zerka-Main, nastaje w okolicy Cedi-moth, płynie ze wschodu na zachód w głębokim jarze, który odrzyna na południu podgórza góry Nebo. Wody jej są letnie z powodu cieplic, które do niej uchodzą.

3. Rzeka Arnon (Wady Modszeb) ma źródła około Katrane nad szlakiem pielgrzymów na północy, pomijając Rabbath-Moab płynie ze wschodu na zachód głęboką skalistą doliną, która dawniej rozgraniczała Amorejczyków i Moabitów ⁶²⁾, a później była granicą pokolenia Ruben, i pograniczem południowym całej wschodniej Palestyny ⁶³⁾.

Od południa płynie ku Martwemu morzu:

4. Najprzód Wady Beni Hammad, następnie Wady Kerek, prawdopodobnie Sared biblijny ⁶⁴⁾, a

⁶²⁾ IV Mojż. XXI. 13. Bo Arnon jest granicą Moabską, dzieląc Moabity od Amorejczyków. XXII. 36. Co usłyszawszy Balak wyjechał przeciwko niemu do miasteczka Moabitów, które leży na ostatnich granicach Arnon.

⁶³⁾ Joz. XIII. 15. 16. Dał tedy Mojżesz osiadłość pokoleniu synów Ruben według rodzajów ich. A była ich granica od Aroer, które leży na brzegu potoku Arnon, i w pośród doliny tegoż potoku wszystkie równinę która wiedzie do Medaba.

⁶⁴⁾ IV Mojż. XXI. 12. A ztamtąd się ruszywszy przyszli do strumienia Zared.

w końcu Wady el Ahsa, który stanowił granicę pomiędzy Moabitami a Edomem. Wszystko to są potoki suche i nieznaczne.

Pomiędzy rzekami wpadającymi do Śródziemnego a Martwego morza zachodzi głównie ta różnica, że stan wód tamtych jest pod wpływem zachodnich wiatrów wilgotnych i dających deszcz, kiedy obszar Jordanu i Martwego morza, od zachodu zakryty górami, a nadto jeszcze tak bardzo zagłębiony, jest pozbawiony tych dobroczynnych wpływów i (krom czasu wezbrania wód) ograniczony tylko na wilgoć miejscową i przybytek z wód źródłowych.

Perjodyczne wezbrania wszystkich tych rzek i potoków mają zresztą swój grunt w klimacie przyzwrotnikowej natury.

Historyczne źródła i studnie Ziemi św.

Woda jest w piśmie św. i u poetów wschodu obrazem szczęśliwości i błogosławieństwa bożego ⁶⁵⁾, bo pod skwarnem niebem jest ona warunkiem życia.

Około źródeł i studni gromadzą się tam trzody i ludzie, przy nich stają karawany, i do nich wiążą się najstarsze podania, idące z pokolenia w pokolenie, od narodu do narodu przez wieki.

⁶⁵⁾ IV *Mojż.* XXIV. 5. 7. Jako piękne przybytki twoje Jakóbie, i namioty twoje Izraelu? Jako niziny gaiste: jako sady przy rzekach wilgotne, jako namioty które postawił Pan, jako cedry przy wodach. Popłynie woda z wiadra jego, a nasienie jego będzie w wody wielkie. — *Jan* IV. 14. Ale woda, którą mu ja dam, stanie się w nim i źródłem wody, wyskakującej ku żywotowi wiecznemu. VII. 38. Kto wierzy w mię, jako mówi Pismo, rzeki wody żywej popłyną z żywota jego.

Najstarsza studnia Ziemi św. jest to „Studnia patriarchy Jakóba“, znajdująca się u stóp góry Garyzym obok Jakóbowego pola w krainie Sichem, pamiętna pobytom jego, gdy z Mezopotamji powrócił i z drużyną swoją w tej dolinie rozbił namioty ⁶⁶). Jest to ta sama studnia nad którą Chrystus we 2000 lat później z Samarytanką rozmawiał, nauczając „że w duchu i prawdzie Boga wielbić mamy“ ⁶⁷). Od IV—IX wieku wznosił się kościół nad tą studnią, kościół leży dziś w ruinach, ale studnia pozostała dotąd, ciosem cębrowana jest na 105' głęboką.

Źródło Siloe, najślawniejsze z Jeruzolimskich źródeł, znajduje się na południowym wschodzie miasta, w miejscu gdzie się dolina Tyropeon z Jozafata doliną styka. Źródło to jest podziemnym kanałem z drugiego powyżej leżącego źródła sprowadzone, które się dziś nazywa „źródłem Najśw. Panny Marji“, a wody jego uchodzą poniżej do królewskiego stawu, który ztąd miał tę nazwę, bo z niego nawodniano ogrody królewskie ⁶⁸). Źródło to ma upływ i przyływ, bo na przemian bije, i bić ustaje co sześć godzin. Staw królewski jest pamiętny w Nowym Zakonie cudownem uleczeniem ciemnego ⁶⁹). Wody jego wpadają do rzeki Cedron.

⁶⁶) I *Mojż.* XXXIII. 18. 19. I przeszedł do Salem miasta Sichimczyków, które jest w ziemi Chananejkiej, potem jako się zwrócił z Mezopotamji Syryjskiej, i mieszkał przy miasteczku. I kupił sztukę pola, na której był rozbił namioty, od synów Hemora ojca Sichemowego.

⁶⁷) *Jan* IV. 6. 7. A była tam studnia Jakóbowa. Jezus tedy będąc spracowany z drogi, siedział tam nad studnią. Przyszła niewiasta z Samaryej czerpać wodę itd.

⁶⁸) II *Ezdr.* II. 14. I przeszedłem do bramy źródła, i do rur królewskich, i nie było miejsca bydłociu na którym siedział żeby przeszło.

⁶⁹) *Jan* IX. 7. I rzekł mu: Idź, umyj się w sadzawce Syloe, (co się wyklada Posłany). Poszedł tedy i umył się, i przyszedł widząc.

Źródło Gihon bije na zachodniej stronie Jeruzolimy. Król Ezechiasz kazał je ująć w wielkiej głębi, i podziemnym kanałem sprowadzić pod miasto, aby miało wodę nawet w czasie obleżenia ⁷⁰). Woda z tego źródła uchodzi do dwóch wielkich stawów, zwanych „wyższy i niższy staw Gihon.“

Źródło czyli studnia Rogel (studnia praczek), w południowo-wschodniej stronie Jeruzolimy znajdująca się na zetknięciu doliny Hinnom z doliną Jozafat, wykuta jest w skale na 125' głębi. W średnich wiekach zwano ją studnią Joba. Woda jej ciągnie się wiadrami. Przy tej to studni ukrywali się Jonatas i Achimaas donosząc Dawidowi co się działo w Jeruzolimie za przybyciem Absaloma ⁷¹).

Źródło Betsaida, Bethesda, przy kościele Jeruzolimskim tworzące sadzawkę, było otoczone pięcią kruzgankami, gdzie chorzy zwykli byli przebywać, czekając uzdrowienia od wód cudownych burzących się w sadzawce. Sadzawka ta jest pamiętna uzdrowieniem chorego,

⁷⁰) *Paru.* XXXII. 2. 4. Co widząc Ezechiasz, to jest, iż przyciągnął Sennacherib, a iż wszystka moc wojny obróciła się na Jeruzalem, naradziwszy się z książętą i z mężami mocnymi, aby zatkali początki źródeł, które były za miastem, a gdy się to wszystkich zdanie postanowiło, zebrał wielki lud, i zatkali wszystkie źródła i strugę, która płynęła w pośrodku ziemie, mówiąc: Aby nie przyszli królowie Assyryjscy, i nie naleźli dostatku wody.

⁷¹) II *Król.* XV. 35. 36. A masz z tobą Sadoka i Abiathara kapłany: a każde słowo które usłyszysz z domu królewskiego, oznajmisz Sadokowi i Abiatarowi kapłanom: A z nimi są dwa synowie ich Achimaas syn Sadoków, i Jonatas syn Abiatarów, i posłecie przez nie do mnie każde słowo które usłyszycie. — XVII. 17. A Jonatas i Achimaas stali u studni Rogela: szła służebnica i powiedziała im: a oni poszli żeby odnieśli do króla Dawida poselstwo, bo nie mogli się ukazać, albo wnijsć do miasta.

któremu Chrystus Pan kazał wstać, wziaść łoże i iść ⁷²⁾. Pierwotnie nazywano ją bydłęcą, czyli owczą sadzawką, bo w niej to obmywano ofiarne bydłęta.

Źródło zamknięte znajduje się około Betleem, i należy do szacownych pomników z czasów Salomona. Do niego schodzi się w skale kutą pieczarą w głąb na stóp 15. Tu znajdują się dwie grotty, z których pierwsza 12, druga 5 kroków w kwadrat obejmują źródła. Bogate mozaiki i rzeźby, których ślad dotąd pozostał, zdobią wnętrze tych sztucznych grot. Źródło wytryska w mniejszej, ulewa się następnie do większej grotty i wpada w końcu, podziemnym kanałem w skale kutym przeprowadzone, do Salomonowych stawów.

Źródło Elizeusza wytryska o ćwierć mili pod górą Kwarantanną, jest tak okwite że tworzy do razu strumień płynący na Jerycho i wpadający następnie do Jordanu. Od proroka Elizeusza otrzymało to źródło nazwę, który wody jego, pierwotnie szkodliwe dla ludzi i roślin, uzdrowił ⁷³⁾.

⁷²⁾ *Jan V. 2. 9.* A jest w Jeruzalem bydłęca sadzawka, którą po żydowsku zowią Betsaida, mająca pięć krużganków. W tych leżało bardzo wiele niemocnych, ślepych, chromych, wyschłych, którzy czekali poruszenia wody. A Anioł Pański zstępował czasu pewnego w sadzawkę, i wzruszała się woda. A kto pierwszy wstąpił do sadzawki po wzruszeniu wody, stawał się zdrowym, jakabykolwiek zdjęty był niemocą. A był tam niektóry człowiek trzydzieści i ośm lat niemocą złożony. Tego ujrzawszy Jezus leżącego, i poznawszy że już długi czas miał chorobę, rzekł mu: Chcesz być zdrow? Odpowiedział mu on chory: Panie nie mam człowieka, któryby mię wpuścił do sadzawki, gdy bywa poruszona woda: bo niż ja przyjdę, inszy wnidzie przedemną. Rzekł mu Jezus: Wstań, weźmij łoże tve, a chodź. I natychmiast zdrowym się stał on człowiek, i wzięł łoże swe, i chodził.

⁷³⁾ *IV Król. II. 19. 21.* Rzekli też mężowie do Elizeusza: Oto mieszkanie miasta tego jest bardzo dobre, jako ty sam panie

Studnia Salomona w końcu znajduje się na południu o pół mili od starego miasta Tyru, o 500 kroków nad brzegiem Śródziemnego morza. Wody jej są podziemnymi kanałami z Libanu sprowadzone. O niej to mówi Salomon w Pieśni nad pieśniami: ⁷⁴⁾ „Zdrój ogrodów: studnia wód żywych, które płyną pędem z Libanu.“ Wody te są ujęte w wieżę na 70' wysoką i wznoszą się aż do jej szczytu. Piękne wschody prowadzą na jej szczyt, z kąd się woda ulewa tak potężnym strumieniem, że poniżej młyn obraca. Górne zakończenie wieży tworzy ośmiokąt z ciosu mający 30 łokci w przecięciu i tak szerokie cębrzyny, że się po nich przechadzać można wygodnie. Cała ta wodna budowla jest zaś tak gruntownie postawioną, że się w niczem nie zmieniła od 600 lat, do którego to czasu odnieść się dadzą nowsze jej opisy. Podług miejscowego podania napił się i Chrystus Pan wody z tej studni przechodząc okolice Tyru.

Do żywego źródła porównywa Jeremjasz Boga, którego lud wybrany opuścił, a ukopał sobie walące się cysterny ⁷⁵⁾; w istocie stoją w tym stosunku cysterny do źródeł w Ziemi św., w jakim stoi dzieło rąk ludzkich do spraw boskich. Brak wód żywych starano się niemi zastąpić. Cysterny miały kształt lejka obróconego małym otworem ku górze. O ich posiadanie walczyły nieraz

widzisz: ale wody są bardzo złe, i ziemia nieplodna. A on rzekł: Przynieście mi naczynie nowe, a włożcie w nie soli. Które gdy przynieśli, wyszedłszy do źródła wód wpuścił w nie soli, i rzekł: To mówi Pan: Uzdrowiłem te wody, i nie będzie więcej w nich śmierci ani nieplodności.

⁷⁴⁾ IV. 15.

⁷⁵⁾ *Jerem.* II. 13. Bo dwie złości uczynił lud mój: Mnie opuścił, źródło wody żywej, a ukopali sobie cysterny, cysterny rozwalone, które nie mogą wody zatrzymać.

z sobą pasterskie pokolenia ⁷⁶); opuszczone i wyschłe służyły częstokroć za więzienia ⁷⁷), i przytułek prześladowanym ⁷⁸). Cysterny znajdowały się nie tylko przy obejściach, ale także w dolinach odległych pastwisk, w nich zbierano deszczówkę. W taką to cysternę rzucili Józefa egipskiego nieludzczy jego bracia.

⁷⁶) I *Mojż.* XXI. 25. I strofował (Abraham) Abimelecha o studnię wody którą gwałtem odjęli byli słudzy jego. XXVI. 19. 22. I kopali na strumieniu, i naleźli wodę żywą. Ale i tam był poswarek pasterzów Gerary przeciw pasterzom Izaakowym, mówiących: Nasza to woda: przezco imię studnie, z tego co się stało, nazwał Poswarzą. Wykopali jeszcze i inszą: i o tę także swarzyli się, i nazwał ją Nieprzyjaźnią. A odszedłszy ztamtąd, ukopał inszą studnią, o którą już sporu nie wiedli.

⁷⁷) I *Mojż.* XXXVII. 22. 24. Nie zabijajcie dusze jego, ani wlewajcie krwi, ale wrzucie go do studnie tej która jest na puszczy, a ręce wasze zachowajcie niewinne: a to mówił, chcąc go wyrwać z ręki ich i wrócić ojcu swemu. Wnet tedy skoro przyszedł do braciej swej, zewlekli go z onej suknie długiej i wzorzystej, i wpuścili go do studnie starej, która nie miała wody.

⁷⁸) II *Król.* XVII. 18. 19. Ale obaczył je (Jonatasa i Achimaasa) niektóry słuźebnik i powiedział Absalomowi: ale oni co w skok weszli w dom jednego człowieka w Bahurim, który miał studnię na podwórzu, i spuścili się do niej. A niewiasta wzięła płachtę i rozciągnęła nad wierzchem studnie jakoby susząc krupy jęczmienne, i tak się rzecz zataiła.

Klimat Ziemi świętej.

Stosunki temperatury.

Stopniowanie ciepła na powierzchni kuli ziemskiej dowodzi że się na niej znajdująć muszą kraje najzimniejsze i najcieplejsze, bez względu nawet na pory roku.

Do takich to tedy krain bezwzględnie najgorętszych na kuli ziemskiej, należy półwysep arabski, i jedna przynajmniej część Ziemi świętej.

Od jezior środkowej Afryki w poprzek Egiptu, morza Czerwonego, półwyspu Arabji, na zatokę Perską i Indje do gór Himalaju przeprowadzona linja oznacza pas ziemi najgorętszej na kuli ziemskiej, której wysoki stan temperatury zaledwo w okolicach pomorskich łagodzi wpływ morza.

Południowe wybrzeże Sycylji, a przeto najgorętszy kraj w Europie, leży pod jednym stopniem z Syrją północną; cały tedy obszar Ziemi św. leży dalej na południu od najwięcej południowej Sycylji, i już góry Libanu mają klimat do południowych Włoch podobny.

W ogólności możnaby powiedzieć iż temperatura średnia miesięcy letnich dochodzi tu + 22° R. (a przeto go-

raża zwrotnikowych krain), temperatura zaś średnia miesięcy zimowych nie spada niżej nad $+12^{\circ}$ R., równa się zatem rocznej temperaturze włoskiego nieba. Sąsiedztwo wszakże wielkich skwarnych pustyń, brak wilgoci miejscowej, rzek i roślinności, podnosi potęgę kontynentalnego klimatu na półwyspie arabskim i w Ziemi świętej. Klimat zaś oceanowy znany jest tylko na pomorzach. Najdłuższy dzień trwa tu 14 godzin, 12 minut; najkrótszy 9 godzin, 48 minut.

Miejscowe położenie pojedynczych okolic względnie do morza, lub wyniesienia nad powierzchnią jego, wywiera stanowczy wpływ na temperaturę roczną, i pod tym względem możnaby Ziemię św. podzielić na cztery okolice różne, t. j., na góry, na krainy pomorskie, Jar Ziemi św. i pustynie.

O Libanie mówią arabscy poeci, „że na głowie nosi zimę z lodami, na ramionach wiosnę z kwiatami, na łonie jesień z owocem, kiedy lato u stóp jego drzemie na wybrzeżach Śródziemnego morza.“

W przeciągu dnia jednego można tu się spotkać ze wszystkimi czterema porami roku, i góry Libanu są pod tym względem osobnym krajem.

Innej natury są góry Neftali, Efraim, Juda i Galaad, bo nie wzniosły się tak wysoko aby życie dawać mogły, a przyczyniły się znacznie do oziębienia kraju. Kraj to paszy i miejscami niewielkich lasków. Na nich opada morska wilgoć zachodnimi wiatry niesiona. Żniwa tu o kilka niedziel później niż w głębi dolin, jarów a nawet późniejsze niż na pomorzu. Pasze trzymają się dłużej zielone. Wiatry gwałtowne strychują nagie skały nocą i w czasie dżdżystej pory, a niekiedy rzuci burza nawet śniegiem.

Pomorza Ziemi św. są równe, i często bardzo żyzne, gęsto przerzniete pomorskimi rzeczkami, które miejscami pod wpływem bliskich gór i wilgoci zachodnich wia-

trów dłużej zatrzymują wody. Żniwo tu wcześniejsze niż w górach, zbiory dwa razy do roku, i już w czasie zimy flora wiosenna.

Osobnym światem jak Libanon jest znowu Jar Ziemi św., wraz z przyjarkami, które należą do obszaru Jordanu.

Głębokie położenie i zamknięcie tego jaru pomiędzy nagimi skałami, zamienia doliny w smugi wygorzałych pustyń. Sam tylko brzeg Jordanu zdobi się rąbkami zieleności, która tu już należy do dzielnicy zwrotnikowych roślin. Żniwo tu najwcześniejsze w okolicy Jerycha, a tylko śniegi Libanu zasilają Jordan wodami w czasie upałów letnich.

W pustyniach nareszcie Ziemi św., które zwykle należą do równych wzgórzysk, lub piaszczystych równin, wyraża się najmocniej wpływ kontynentalnego klimatu. Tu już brak i wody i roślinności wszelkiej. Noce zimne, zima burzliwa, burze gwałtowne są już zwrotnikowej natury, wiatry latem spiekłe i morowe.

Pojedyncze pory roku.

Właściwie są w Ziemi św. znane tylko dwie pory roku, t. j.: jedna spiekła, a druga dżdżysta; w starym jednak zakonie dzielono rok na sześć nierównych pór ⁷⁹⁾. Te były:

Pierwsza pora od połowy kwietnia do połowy czerwca zwana „czasem żniw“ (כציר). Odznaczała się niebem pogodnym, ciepłem, a nawet gorącem; na pomorzach i w głębi dolin zrazu umiarkowanym, a później spiekłem powietrzem.

⁷⁹⁾ I *Mojż.* VIII. 22. Po wszystkie dni ziemie siew i żniwo, zimno i gorąco, lato i zima, noc i dzień nie ustana.

Druga pora roku zwana była „czasem owocu“ (קיי), gdzie od połowy czerwca do połowy sierpnia noce nawet bywają gorące, a ludzie śpią pod gołym niebem.

Trzecia pora roku od połowy sierpnia do połowy października zwana była „skwarem lata“ (שוט), bo upał trwał jeszcze ciągle, i zmniejszał się dopiero pod koniec tej pory.

Czwarta pora roku zwana „czasem posiewu“ (זרע), przypadała od połowy października aż do połowy grudnia. Niebo bywa w niej chmurami pokryte, powietrze bywa jeszcze częstokroć gorące, ku schyłkowi chłodniejsze, w równinach pada już niekiedy deszcz, w górach śnieg, rzeki jednak nie wzbierają jeszcze.

Piąta pora roku czyli „właściwa zima“ (חורף), poczyna się od połowy grudnia i trwa do połowy lutego. Śniegi bardzo rzadkie, w górach nie leżą dłużej nad dzień jeden, cienko ścięte lody topnieją skoro się słońce podniesie, z chmur się ulewne urywają deszcze, w jarach potoki rosna, i wzbierają rzeki. Wiatry siewierne, chłodne, poczynają swe panowanie, i zimno jest przenikliwe szczególnie w górach. Wszakże skoro tylko słońce z chmur się ukaże, przy spokojnem powietrzu, bywa zaraz w dolinach ciepło i kwiatem wiosennym okrywa się błonie. Burze, grzmoty, błyskawice i grady bywają w tej porze roku częste i gwałtowne.

Szósta w końcu pora roku przypada od połowy lutego do połowy kwietnia. Deszcze trwają jeszcze, lecz bywają mniejsze, ale burze bywają częstsze i gwałtowniejsze. Od początku kwietnia poczyna „deszcz późny“, ale o połowie ustają i deszcze i burze. Powietrze zrazu jeszcze zimne, ociepla się pod koniec „późnego deszczu.“

Wiatry.

Ziemia św. legła w dzielnicy zmiennych wiatrów.

Wiatry panujące dla pomorza samego są zachodnie, a mianowicie północno-zachodnie, które w przeciągu roku przez dziewięć miesięcy wieją, na krainy zaś dalej od Śródziemnego morza położone nad Jordanem, i po za nim jest wpływ kontynentalnego klimatu stanowczy.

Wiatry północno-zachodnie panują tu tylko od jesiennego porównania dnia z nocą do listopada.

Od listopada zaś do lutego wieją południowo-zachodnie i zachodnie wiatry, przez Arabów „ojcami dżdżu“ zwane.

Po nich następują od lutego aż do czerwca wiatry wschodnie, a po tych w końcu wiatry północne.

Jak zachodnie przynoszą deszcz i życie ⁸⁰⁾, tak daje wiatr wschodni suszę i burze ⁸¹⁾.

Morowy wiatr spiekły Samum, (Samiel, רוח בער קטב, שעררה זלעפה רוח צה) wieje od skwarnych pustyń, a wiatrkiem z południa nazywa pismo św. ⁸²⁾ prąd powietrzny, który na parę godzin przed zachodem słońca wiać poczyna

⁸⁰⁾ *Luk.* XII. 54. Mówił też i do rzeszy: Gdy widzicie obłok wschodzący od zachodu, wnet mówicie: będzie deszcz, i tak bywa.

⁸¹⁾ *Psal.* XLVII. 8. Wiatrem gwałtownym pokruszysz okręty Tarsis. *Ezech.* XVII. 10. Oto jest wsadzona: a więc się jej powiedzie? Izali skoro się jej dotknie wiatr pałacy nie uschnie, i na brózdach wschodzenia swego uschnie. *Osee.* XIII. 15. Bo on między bracią dzielić będzie: przywiedzie wiatr pałacy Pan z puszczy przychodzący: i wysuszy źródła jego, i zagubi zdroj jego, a on rozchwyci skarb wszego naczynia pożądanego.

⁸²⁾ *I Mojż.* III. 8. A gdy usłyszeli głos Pana Boga przechodzącego się po rajcu na wiatrku z południa, skrył się Adam i żona jego od oblicza Pana Boga między drzewa rajskie.

od gór Libanu ku pustyni i cały kraj chłodem strychuje, zkad tak przenikliwe zimne bywają noce nawet po dniach spiekłych.

Przyjście morowego wiatru Samum zapowiada od pustyni czerwona chmura na niebie, nieznośny prawie par i wielka cisza w powietrzu, która gwałtowne uragany poprzedzać zwykła. Wiatr ten zabija rośliny, pozbawia zwierzęta i ludzie sił, a niekiedy i życia ⁸³).

D e s z c z e.

Palestyna legła właściwie w dzielnicy dżdżu, znaczne wszakże wyniesienie niektórych okolic nad powierzchnią morza sprawia niejake różnice.

I tak należą szczyty Libanu i Antilibanu do dzielnicy wieczystego śniegu, góry Neftali, Efraim, Juda i Galaad do dzielnicy zmiennych napowietrznych opadów, bo śnieg bywa tu na przemian z deszczem, lubo bardzo krótkotrwały, a do dzielnicy dżdżu wyłącznie należy w końcu pomorze, Jar Ziemi św., a dżdżysta pora przypada dla całego kraju perjodycznie dwa razy do roku.

⁸³) *Psalm.* CII. 15. Albowiem powionie wiatr nań, i nie ostoi się, i więcej nie pozna miejsca swego. *Izaj.* XXVIII. 2. Oto duży a mocny Pan jako nawałność gradu: wicher druzgocący, jako bystrość wód gwałtownych wylewających i wypuszczonych na ziemię przestroną. *Jerem.* IV. 11. Onego czasu będą mówić ludowi temu i Jeruzalem: Wiatr pałacy na drogach, które są na puszczy drogi córki ludu mojego, nie dla wywiania, i dla wyczyszciania. XVIII. 17. Jako wiatr pałacy rozmięcę je przed nieprzyjacielem: tył a nie twarz ukażę im w dzień ich zatracenia. *Ezech.* XVII. 10. XIX. 12. I wyrwana jest w gniewie, i na ziemię porzucona, a wiatr pałacy wysuszył owoc jego: powiędły i poschły różgi mocy jego: ogień ją pożarł. *Osee.* XIII. 15.

Pierwszy deszcz zwany w Pismie „rannym, rannym, i chesnym“ ⁸⁴⁾, bo poczyna padać z początkiem żydowskiego roku, w czasie naszej jesieni (na siedm tygodni przed Bożem narodzeniem), pomiędzy jesiennem porównaniem dnia z nocą, a przesileniem zimowem.

Drugi deszcz, w Pismie „poźnym, pozdny, i odwieczornym deszczem“ zwany, poczyna padać w czasie wiosennego porównania dnia z nocą, albo wkrótce po niem, t. j. w marcu i kwietniu.

W czasie tych dżdżystych pór roku i panowania wiatrów zachodnich, które wilgoć nanoszą wychmarzoną nad morzem, zwykły także bywać burze częste, o których gwałtowności zaledwo można sobie zrobić wyobrażenie pod naszym niebem ⁸⁵⁾.

⁸⁴⁾ V *Mojż.* XI. 14. Da deszcz ziemi waszej, chesny i późny, abyście zebrali zboże i wino i oliwę. *Jerem.* III. 3. Przeto zahamowane są krople deszczów, i dżdżu późnego nie było. V. 23. I mówili w sercu swoim: Bójmy się Pana Boga naszego, który nam daje deszcz ranny i późny czasu swego, który nam strzeże zupełności żniwa rocznego. *Joel.* II. 23. I synowie Syon weselcie się, a radujcie się w Panu Bogu waszym: bo wam dał nauczyciela sprawiedliwości, i uczyni że spadnie na was deszcz ranny i późny jako na początku. *Osee.* VI. 3. Poznamy, a będziemy naśladować abyśmy poznali Pana: jako zorza zgotowano jest wyjście jego i przyjdzie nam jako deszcz rany i późny ziemi. *Zachar.* X. 1. Proście od Pana dżdżu czasu późnego, a Pan uczyni śniegi, i deszcz wielki da im, każdemu trawę na polu. *Jakób* V. 7. Przetoż cierpliwymi bądźcie bracia aż do przyjścia Pańskiego. Oto oracz oczekiwają drogiego owocu ziemi, cierpliwie czekając, ażby otrzymał zaranny i odwieczorny.

⁸⁵⁾ *Job* XXXVII. 9. Od gwiazd południowych wyjdzie burza a od wozu niebieskiego zimno. III *Król* XIX. 11. I rzekł mu: Wynidź, a stań na górze przed panem: a oto Pan mija, i wiatr wielki i mocny wywracający góry i kruszący skały przed Panem. *Psalm* XVII. 8. Wzruszyła się, i zadrzała ziemia: fundamenty gór zatrwożyły się, i poruszyły się, iż się rozgniewał na nie.

W tych porach także przypadają wielkie wezbrania wód naremných, na potokach, rzekach i jeziorach, i szalone wody opadają tak nagle jak wezbrały, podnosząc zwierciadła jezior na czas krótki o kilkanaście stóp nad zwykły stan wód.

Zresztą nie pada deszcz przez rok cały, a kiedy i perjodyczne nie dopiszą deszcze, tyle dla urodzaju potrzebne ⁸⁶), ginie i roślina i bydłę, i człowiek pod skwarem płomiennego nieba ⁸⁷). Ztąd też jest deszcz obrazem bło-

⁸⁶) III *Mojż.* XXVI. 4. Dam wam dżdże czasów swoich a ziemia da urodzaj swój, i owocu drzewa pełne będą. V *Mojż.* XI. 14. 17. A Pan Bóg rozgniewany nie zamknął nieba, i dżdże nie padały, ani ziemia dawała urodzaju swego. *Job* XXIX. 23. Oczekiwali mię jako deszczu, a usta swe otwarzali jako na deszcz pozdny. *Ks. przyp.* XVI. 15. W wesolości twarzy królewskiej żywot: a łaska jego jako deszcz późny. *Izaj.* XXX. 23. I będzie dan deszcz nasieniu twemu, gdziekolwiek posiejesz na ziemi: a chleb z urodzajów ziemi będzie obfity, i tłusty, będzie się pasł na dziedzinie twojej dnia onego baranek przestrono. *Jerem.* III. 3. Przeto zahamowane są krople deszczów, i dżdżu późnego nie było. V. 24. I nie mówili w sercu swoim: Bójmy się Pana Boga naszego, który nam daje deszcz ranny i pozdny czasu swego, który nam strzeże zupełności żniwa rocznego. *Ezech.* XXXIV. 26. 27. I postawię je około pagórku mego błogosławieństwem: i spuszczać będę deszcz czasu swego: deszcze błogosławieństwa będą. I da drzewo polne owoc swój, a ziemia wydawać będzie urodzaj swój, i będą w ziemi swej bez bojaźni. *Zachar.* X. 1. *Jakób* V. 7. Proście od Pana dżdżu czasu pozdnego, a Pan uczyni śniegi, i deżdż wielki da im, każdemu trawę na polu.

⁸⁷) II. *Mojż.* XXII. 6. Jeźliby wyszedłszy ogień natrafił ciernie, i zająłby kopy zboża, abo stojące zboże na polu, nagrodi szkodę kto ogień zapalił. I. 19. 20. Ku tobie Panie wolać będę: bo ogień pożarł ozdobę puszczy, a płomień popalił wszystkie drzewa polne. Lecz i bestje polne jako pole pragnące dżdża poglądały do Ciebie: bo wyschły źródła wodne, a ogień pożarł ozdoby puszczy. *Joel* II. 3. Przed obliczem jego ogień pożerający, a za

gosławieństwa Bożego w Piśmie ⁸⁸), a susza bywała zawsze uważaną za karę nieba, którą Bóg zesłał za grzechy wybranego ludu ⁸⁹). Chmurki od zachodu wypatruje Eljasz ⁹⁰). „Zwiądłem jak siano na upale nieba“ mówi psalmista ⁹¹).

Rosy bywają bardzo okwite, i one to jedynie ozywają roślinność w czasie spiekłej pory; ztąd też jest i „rosa nieba“ uważana w piśmie świętem za błogosławieństwo Boże ⁹²).

nim płomień pałacy: jako ogród rozkoszny ziemia przed nim, a po nim pustynia pusta, i nie masz ktoby uszedł przed nim. *Izaj.* IX. 18. Bo się zapaliła jako ogień niezbożność, tarń i ciernie żreć będzie: a zapali się w gęstwie lasu, i będzie się kręciła wyniesieniem dymu. *Jerem.* XXI. 14. I nawiedzę was według owoców spraw waszych, mówi Pan: i zapalę ogień w lesie jej, i pożre wszystko około niej.

⁸⁸) V. *Mojż.* XI. 14. (86.) *Izaj.* XLIII. 20. Chwalić mię będzie zwierz polny, smokowie i strusowie: iżem dał wody na puszczy, rzeki na bezdrożnem, abych dał napój ludowi memu, wybranemu memu. XLIX. 10. Nie będą łaknąć ani pragnąć, i nie zarazi gorącość i słońce: bo który litość ma nad nimi, będzie je sprawował, a nad zdrojami wodnemi napawać je będzie.

⁸⁹) III. *Król.* XVIII. 1. A po wielu dni stało się słowo Pańskie do Eljasza roku trzeciego, mówiąc: Idź a ukaż się Achabowi, że dam deszcz na ziemię.

⁹⁰) III. *Król.* XVIII. 44. A za siódmym razem: Alić obłoczek mały jako stopa człowieka, występowała z morza. Który rzekł: Idź, a mów Achabowi: Zaprzagaj wóz twój, a ujeżdżaj, aby cie deszcz nie zastał.

⁹¹) Psalm.

⁹²) I. *Mojż.* XXVII. 28. Dajżeć Boże z rosy niebieskiej i z tłustości obfitość zboża i wina. — XLIX. 25. Bóg ojca twego będzie pomocnikiem twoim, a Wszechmogący będzie błogosławił błogosławieństwami niebieskimi z wierzchu, błogosławieństwami przepaści leżącej na dole, błogosławieństwami piersi i żywota. V. *Mojż.* XXXII. 2. Niechaj się zroście jako deszcz nauka moja, niechaj płynie jako rosa wymowa moja, jako deszcz na ziele, a jako krople na trawę. — XXXIII. 12. Józefowi też rzekł: Z błogosławieństwa Pańskiego ziemia jego z owoców

Roślinność Ziemi świętej.

Na monetach Palestyny znajduje się zwykle „niewiasta stojąca pod palmą“, to okazuje, że ją od najdawniejszych czasów policzano do krain palmowych, a przeto że należy do roślinności krain zwrotnikowych.

Różnica wszakże pojedynczych okolic, względnie do bliskości morza, lub wyniesienia onych nad powierzchnią jego, sprawia znaczne zmiany.

Roślinność pomorza Ziemi św. należy do dzielnicy Śródziemnego morza, a więc do dzielnicy pinji, pierwszych nie zawsze jeszcze rodzących palm i wiecznie zielonych krzewów.

Góry Libanu i Antylibanu dają całe stopniowanie roślinności poczynając od zwrotnikowej, która się na ich podnóżu znajduje, a kończąc na roślinności górskiej chłodnego nieba, która na nich sięga aż po linję wieczystego śniegu. Od palmy tedy aż do cedrów i naszych drzew szpilkowych, natrafiamy tu na całe stopniowanie od wiecznie zielonych roślin do flory alpejskiej, gdy nadto jeszcze przybywają winnice i owoce południowego nieba, a do naszych drzew, pinje i platany, wiecznie zielone dęby, sady wschodnich owoców i olei wonnych.

niebieskich i rosy, i głębokości podległej. *Job. XXIX. 19.* Korzeń mój otworzon jest podle wody, a rosa będzie trwać w żęciu mojem. *Mich. V. 7.* I będzie ostatek Jakóba w pośrodku wielu narodów jako rosa od Pana, i jako krople na ziele, które nie czeka męża, ani oczekawa synów człowieczych.

Od najdawniejszych wieków słyną góry Libanu uprawą w dziejach, a cedry jego w piśmie św. Zakonu ⁹³). Dzisiejsze resztki cedrowych lasów zdają się sięgać czasów Salamona, i będą pono należały do najstarszych zielonych pomników w historii.

Prócz gór Libanu jest Ziemia św. właściwie krainą bezleśną.

Najwięcej jeszcze niewielkich lasków znajduje się w Galilei, krzewami tylko porastają zrzadka góry Judy, a więcej leśne znowu są góry Galaad. Dęby z Bazan słyną z swej piękności w piśmie św. ⁹⁴), a w głębi dolin i jarów mających źródła lub strumienie znajdują się na podnóżu gór rokoszne, nawodniane ogrody, gdy słoneczne zbocze i zabrzeża okrywają winnice.

Za osobną dzielnicę w końcu zwrotnikową wyłącznie można uważać jar Ziemi świętej, i to jest kraina palmy.

Po deszczu okrywają się zresztą i pomorza, i góry i jary, a nawet i niektóre puszcze na czas krótki świeżą i bujną zielonością, która latem płowieje i na pniu wysycha. Cebulkowe szczególnie kwiaty są prawdziwą ozdobą pierwszej wiosny, a lilje ⁹⁵) i róże jerychońskie, tudzież

⁹³) *Psalm.* CIII. 16. Nasyca się drzewa polne i cedry Libanu, których nasadził. III *Król.* IV. 33. Rozprowiał też (Salomon) o drzewach od cedru, który jest na Libanie aż do hyssopu, który wyrasta z ściany.

⁹⁴) *Izaj.* II. 13. I na wszystkie cedry Libanu wysokie i wyniosłe, i na wszystkie dęby Basan.

⁹⁵) *Pieśń n. P.* II. 2. Jako lilja między cierniem: tak przyjaciółka moja między córkami. *Izaj.* XXXV. 1. Rozraduje się pusta i bezdrożna, i rozweseli się pustynia, i zakwitnie jako lilja. — *Mat.* VI. 26. 27. Przypatrzcie się liljom polnym jako rosną: nie pracują, ani przędą, a powiadam wam: iż ani Salomon we wszystkiej ozdobie swej nie bywał tak przybrany, jako jedna z tych.

cedry ⁹⁶⁾, palmy ⁹⁷⁾ i dęby ⁹⁸⁾ mają swoje symboliczne znaczenie w piśmie św. i w podaniach Wschodu.

Taki jest w ogólności charakter roślinności Ziemi św. Pod względem zaś uprawnych roślin i historycznych płodów tej ziemi zasługują następujące na uwagę.

Zboża uprawiane były szczególnie: pszenica ⁹⁹⁾, jęczmień ¹⁰⁰⁾, ryż, hreczka, proso; rośliny strączkowe jak: groch, wyka, soczewica, bób ¹⁰¹⁾, dalej gorczyca ¹⁰²⁾,

⁹⁶⁾ IV *Król.* XIV. 9. I odesłał Joas król izraelski do Amarjasza króla judzkiego, mówiąc: Oset Libanu posłał do Cedru, który jest na Libanie. *Psalm* XXVIII. 5. Głos Pański łamiący cedry: i połamie Pan cedry Libańskie. *CXI.* 13. Sprawiedliwy jako palma rozkwitnie, jako drzewo cedrowe na Libanie rozmnoży się. *Ezech.* XXXI. 3... Oto Assur jako cedr na Libanie, piękny w gałęzi i ognisty, i wysokiego wzrostu, a między gęstem gałęziem podniósł się wierzch jego.....

⁹⁷⁾ I *Machab.* XIII. 51. I wjechali do niego dnia dwudziestego i trzeciego, miesiąca wtórego, roku setnego siedmdziesiątego pierwszego z wychwalaniem i z różgami palmowemi, i z lutniami, i cymbały, i gęslami, i z hymnami, i z pieśniami, iż wielki nieprzyjaciel starty jest z Izraela. *Jan* XII. 13. Nabrali różczek palmowych i wyszli naprzeciwko Jemu, a wołali: Hosanna, błogosławiony który idzie w imie Pańskie. *Objaw.* VII. 9. Potemem widział rzeszę wielką, której nie mógł nikt przeliczyć, z każdego narodu i pokolenia, i ludzi i języków: stojącą przed stolicą i przed oblicznością Baranka, przyobleczeni w szaty białe, a palmy w ręku ich.

⁹⁸⁾ *Ezech.* XXVII. 6. Dęby z Basan ciosali na wiosła twoje. *Zach.* XI. 2. Wjcie dęby Basan, bo wycięty jest las obronny.

⁹⁹⁾ V *Mojż.* VIII. 8. Ziemię pszenne, jęczmienia i winnic, w której figi i pomagranaty, i oliwnice się rodzą: ziemię oliwy i miodu.

¹⁰⁰⁾ III *Król.* IV. 28. Jęczmień też i słomę dla koni i mułów wozili na miejsce gdzie był król, według tego jako im ustawiono.

¹⁰¹⁾ II *Król.* XVII. 28. Przywieźli Dawidowi pościel i kobierce, i naczynia gliniane, pszenice i jęczmienia, i mąki, i krup, i bobu i soczewice, i smażonej tataraki.

kmin ¹⁰³), anyż ¹⁰⁴), len ¹⁰⁵) i konopie, goryczki, w późniejszych czasach przybyła jeszcze kukurudza i tytoń, bawełna i cukrowa trzcina. Melony, kawony, ogórki zastępowały w części brak wody. Tykwy służyły za naczynia. Z urodzajności zbóż słynął za Jordanem obszar rzeki Jarmuk, okolica w koło jeziora Genezaret i Jerycha, równiny Ezdrelon, wysoczyzna Galilei i pomorze Sefela i Saron. Uprawa zbóż bywała wielka. Kiedy tak mały obszar mógł dostarczyć chleba dla 5 milionów ludzi w czasach świętości Izraela, a gdy nadto jeszcze i za granicą sprzedawane bywało, a mianowicie do Tyru ¹⁰⁶).

Winna latorośl należy do owoców Ziemi obiecanej ¹⁰⁷); już w najdawniejszych czasach słynącej wielkością swych

¹⁰²) *Mat.* XIII. 31. 32. Podobne jest królestwo Niebieskie ziarnu gorczycznemu, które wzięwszy człowiek wsiął do roli swojej, które najmniejsze jest ze wszego nasienia: ale kiedy uroście, większe jest ze wszech ziół ogrodnych, i stawa się drzewem tak, iż przychodzą ptacy powietrzni, i mieszkają na gałązkach jego. *Łuk.* XIII. 18. 19.

¹⁰³) *Izaj.* XXVIII. 27. Bo nie piłami młócić będą czarnuchy, ani koło wozowe po kminie obracać się będzie: ale laską będzie wybita czarnucha, a kmin kijem. *Mat.* XXIII. 23. Biada wam Doktorowie i Faryzeuszowie obłudni: iż dawacie dziesięcinę z miętki, z anyżu i z kminu, a opuściliście ważniejsze rzeczy zakonne, sąd i miłosierdzie, i wiarę. *Łuk.* XI. 42.

¹⁰⁴) *Mateusz* XXIII. 23. (¹⁰³).

¹⁰⁵) *Joz.* II. 6. A ona go wiodła na altanę domu swego, i nakryła je paździerzem lnu, które tam było.

¹⁰⁶) *III Król.* V. 11. A Salamon dawał Hiram dwadzieścia tysięcy korcy pszenice na żywność domowi jego, i dwadzieścia korcy oliwy najczystszej: to dawał Salomon Hiram na każdy rok. *Ezech.* XXVII. 17. Juda i ziemia Izrael, oni kupcy twoi, pszenicę przedniejszą, balsam i miód, i oliwę, i resinę wykładali na jarmarkach twoich.

¹⁰⁷) *V Mojż.* VIII. 8.

gron ¹⁰⁸). Po dziś dzień wazą pojedyncze grona do 12 funtów, a wielkość pojedynczych jagód równa się śliwom naszym. Z winnic swych słynęły okolice Thamnatha ¹⁰⁹), Engaddy ¹¹⁰), równiny Saron, doliny Sorek i Eszkol, winnica Nabotha ¹¹¹), winnice w Sabama ¹¹²), w Jazer i Ebel i w ogólności darzyły się wszędzie dobrze wina, szczególnie czerwone ¹¹³).

¹⁰⁸) IV *Mojż.* XIII. 21. 24.

¹⁰⁹) *Sędz.* XIV. 5. Poszedł tedy Samson z ojcem swym i z matką do Tamnatha. A gdy przyszli do winnic miejskich, ukazał się młody lew srogi a ryczący, i zabiegał mu.

¹¹⁰) *Pieśń n. p.* I. 13. Grono Cypru mi miły mój, w winnicach Engaddy.

¹¹¹) III *Król.* XXI. 2. Mówił tedy Achab do Nabotha, rzekąc: Daj mi winnicę twoją, że sobie uczynię ogród na jarzyny, bo przyległa jest i blisko domu mego, a dam ci za nią winnicę lepszą, albo jeśli rozumiesz żeć pożyteczniej, srebra zapłacę za którą stoi.

¹¹²) *Izaj.* XVI. 8—10. Albowiem przedmieścia Hesebon spustoszone są, a winnicę Sabama panowie pogańscy wycięli: latorośli jego aż do Jazera zaszły, błakali się po puszczy, latorośli jego opuszczone są, przeszli morze. Dla tego płakać będę w płaczu Jazer winnice Sabama: upoję cię łzą moją, Hesebonie i Elealu: bo na zbieranie win twoje, i na żniwo twoje okrzyk tłoczących przypadł. I odjęte będzie wesele i radość z Karmela, i w winnicach nie będzie się weselił ani wykrzykał. Wina w prasie nie będzie deptał ten który był zwykł deptać: odjąłem głos deptających. *Jerem.* XLVIII. 32. Płaczem Jazer płakać cię będę winnico Sabama: latorośli twoje zaszły za morze, aż do morza Jazer przyszły: na żniwo twoje i na zbieranie wina twego zbójca napadł.

¹¹³) I *Mojż.* XLIX. 11. Przywiązując do winnice źrebię swoje, a do winnej macice, o! synu mój, oslice swoje. Omyje w winie szatę swoją, a we krwi jagód winnych płaszcz swój. *Izaj.* LXIII. 2. Czemuż tedy czerwone jest odzienie twoje a szaty twoje jako tłoczących w prasie? *Objaw.* XIV. 20. I deptano kadź przed miastem, i wyszła krew z kadzi aż do wędzideł końskich przez tysiąc sześćset stajen.

Do winnicy i winnej góry porównywa Pismo święte naród Izraelski ¹¹⁴).

Sławne były także sady Ziemi świętej, gdzie prócz wszelkich szlachetnych owoców środkowej i południowej Europy, szczególnie figa pierwsze dawała owoce. Do ośmiu rodzajów fig liczy ten kraj, które miejscami dziko rosnąc, całe lasy tworzą. W Piśmie św. są trojaki figi znane: wczesne ¹¹⁵), które pierwszym były owocem po

¹¹⁴) *Psalm LXXIX. 9—16.* Przeniosłeś winnicę z Egiptu: wyгнаłeś pogany i nasadziłeś ją. Byłeś przewodnikiem w drodze przed nią wsadziłeś korzenie jej, i napełniła ziemię. Okrył cień jej góry: a drzewka jej cedry Boże. Rozpuściła latoroślki swe aż do morza, a gałązki swe aż do rzeki. Przecześ rozwalił płot jej: i obierają ją wszyscy, którzy mimo idą drogą? Rozkopał ją dziki wieprz z lasa, a jedyniec spasił ją. Boże zastępów na wróć się: wejrzyj z nieba, a obacz i nawiedź winnicę. I naprav tę którą szczepiła prawica Twoja: i na syna człowieczego któregoś sobie zmocnił *Izaj. V. 1—7.* Zaspiewam miłemu memu piosnkę stryjecznego brata mego, winnicy jego. Winnica uczyniona jest miłemu memu, na rogu synie oliwy. I ogroził ją, i wybrał z niej kamienie, i nasadził ją wyborną, i zbudował wieżę w pośrodku jej, i sprawił prasę, i czekał aby zrodziła jagody winne, aleć zrodziła agrest. A tak teraz obywatele Jeruzolimscy, i mężowie Judzey, rozsądźcie między mną a winnicą moją. Co jest com więcej miał czynić winnicy mojej, a nie uczyniłem jej? Czyli iżem czekał aby zrodziła jagody winne, a zrodziła agrest? A teraz ukażę wam co ja uczynię winnicy mojej: Rozbiorę płot jej i będzie na rozchwycenie: rozerwę parkan jej, i będzie na podeptanie. I zostawię ją pustą: nie będą jej obrzezywać, ani kopać: i porośnie tarniem i cierniem: a obłokom przykażę, aby na nią dżdżu nie spuszczały. Bo winnica Pana Zastępów jest dom Izraelski: a mąż Juda, rodzaj jego rokoszny: i czekałem żeby czynił sąd, alić nieprawość: a krzyk miasto sprawiedliwości. *Mateusz XXI. 33. 41.*

¹¹⁵) *Pieśń n. P. II, 13.* Figa wypuściła niedojrzałe figi swoje. *Osee IX. 10.* Jako jagody winne w pustyni znalazłem Izraela: jako pierwszy owoc drzewa figowego, na wierzchu jej ujrzałem ojce

poźnym deszczu; drugie dochodziły w sierpniu, letniemi zwane; trzecie zimowe, zostawały do stycznia na drzewie. Figa ma także swoje symboliczne znaczenie w Piśmie, i służyła w porównaniach za obraz płodności ¹¹⁶).

Drzewa oliwne dochodzą w Ziemi św. wysokości 20—30'. Oliwki dojrzewają w październiku, i dają dotąd najlepszą oliwę, którą już w starożytności rozwożono na wsze strony: do Tyru i Egiptu ¹¹⁷). Drzewo oliwne jest w Piśmie symbolem pokoju i pomyślności, tudzież mnogiego potomstwa i błogosławieństwa ¹¹⁸). Oleje z won-

ich. *Jerem.* XXIV. 2. Kosz jeden miał figi bardzo dobre, jako bywają figi rane, a drugi kosz miał figi bardzo złe, których jeść nie można, przeto iż były złe. *Mar.* XI. 13. A ujrzawszy z daleka figę mającą liście, przyszedł ażeby co na niej znalazł. A przyszedłszy ku niej, nie znalazł jedno liście, bo nie był czas figom. *Mat.* XXI. 19.

¹¹⁶) *Luk.* XIII. 6—9. I powiedział to podobieństwo: Miał niektóry człowiek figowe drzewo szczepione w winnicy swojej: i przyszedł szukając na niem owocu i nie znalazł. I rzekł ku winiarzowi: Oto już trzy lata są jako przychodzę szukając owocu na tej fidze, a nie znajduję. Wytnijże ją tedy: na co ziemię próżno zastępuje? A on odpowiedziawszy rzekł mu: Panie! zaniechaj jej i na ten rok, aż ją okopam i obłożę gnojem. Owoż snadź da owoc, a jeżeli nie, więc ją na potem wytniesz.

¹¹⁷) *Ezech.* XXXII. 17. *Ozee.* XII. 1. Ephraim pasie wiatr, chodzi za gorącym: cały dzień kłamstwo i spustoszenie mnoży, a przymierze z Assyryjczykami stanowił, i oliwę do Egiptu woził.

¹¹⁸) I *Mojż.* VIII. 11. A ona przyleciała do niego pod wieczór, niosąc gałązkę oliwy z zielonym liściem w gębie swojej, a tak poznał Noe że przestały wody na ziemi. *Psalm* LI. 10. A ja jako oliwa rodzajna w domu Bożym, miałem nadzieję w miłosierdziu Bożem, na wieki i na wiek wieku. — *CXXXVII.* 3. Synowie twoi jako latoroślki oliwne około stołu twego. *Jerem.* XI. 16. Oliwą obfitą, piękną, rodzajną, słiczną, nazwał Pan imię twoje.

nościami mieszane, służyły do namaszczenia żywych i umarłych ¹¹⁹⁾, poświęcone do obrzędów religijnych ¹²⁰⁾, a ogród i góra Oliwna słynie świętością swoją po wszystkim chrześcijańskim świecie.

Terebinty i pistacje dające owoce, pierwsze wiecznie zielone i do 1000 lat trwałe drzewa, nadawały częstokroć nazwę miejscom, lub przechowywały nazwiska znakomitych mężów. Tak był znany Abrahama, Gedeona ¹²¹⁾ i Dawida terebint ¹²²⁾. Drzewo to jest w Piśmie obrazem sprawiedliwego męża ¹²³⁾. Pistacje i rożkowe drzewa dawały owoce. Cyprysy sadzono około winnic, dziś sadzą je na grobach. Drzewo cyprysowe było wysoko cenione; robiono z niego skrzynie kosztowne, odrzwia ¹²⁴⁾, podłogi ¹²⁵⁾, ozdoby i rzeźby do świątyni ¹²⁶⁾,

¹¹⁹⁾ *Psalm XXII.* 5. Utłuszcisz olejkami głowę moją.

¹²⁰⁾ *III Mojż.* II. 4—7. Ale gdy ofiarujesz ofiarę upieczoną w piecu: z białej mąki, to jest chleby bez kwasu oliwą rozmieszane, i krepki przasane oliwą pomazane. Jeżeli obiata twoja będzie z panwie białej mąki oliwą rozmieszana i bez kwasu, podzielisz ją w kęsy i wlejesz na nią oliwy. Ale jeżeli z rostu będzie ofiara, także biała mąka oliwą będzie zaczyniona.

¹²¹⁾ *Sędz.* VI. 11. I przyszedł Anioł Pański, i siedział pod dębem, który był w Ephra, i należał do Joasa, ojca domu Ezri.

¹²²⁾ *I Król.* XVII. 2. A Saul i synowie Izrael zebrawszy się, przyciągnęli do doliny Therebintu, i uszykowali wojsko ku bitwie przeciw Philistynom.

¹²³⁾ *Izaj.* LXI. 3. Abych położył płaczącym Syon, i dał im wieniec miasto popiołu, olejek wesela miasto żałoby, płaszcz chwały miasto ducha żałości: i będą nazwani w niej mocarze sprawiedliwości, szczepieniem Pańskim dla wstawienia.

¹²⁴⁾ *III Król.* VI. 34. 36. A dwoje drzwi z drzewa jodłowego wewnątrz ku sobie: a oboje drzwi dwoiste były, i społu się dzierząc otwierały się. I zbudował sień wewnętrzną trzema rzędoma kamienia ciosanego, a jednym rzędem drzewa cedrowego.

¹²⁵⁾ *III Król.* VI. 15. I zbudował ściany domu wewnątrz deskami cedrowymi, ode tła domu aż do wierzchu ścian, i aż do stropu

i cyprysowe były okręta Tyryjskie ¹²⁷). Prócz cytryn i pomarańcz sadzono w ogrodach także granaty, rodzące jabłka, które do owoców obiecanej Ziemi policza Mojżesz ¹²⁸). Morwy wspierały od najdawniejszych czasów jedwabnictwo w tym kraju, a mirhowe i balsamowe drzewa dawały żywiczne wonności i oleje ¹²⁹). Tu także miejsce wspomnieć o mannie Pisma św., i o sodomskich jabłkach na wybrzeżach morza Martwego, które roślina *Asclepias gigantea* wydaje w skutek ukąszenia owadu. Na pozór piękne owoce, do żółtego jabłka podobne, są wewnątrz pyłem napełnione, który za ściśnieniem owocu rozsypuje się jak purchawka.

okrył ściany drzewem cedrowem wewnątrz: a tło domu położył tarcicami jodłowemi.

¹²⁶) III *Król.* VI. 18. A wszystek dom wewnątrz był cedrem oprawiony, mając toczenia i fugowania swe bardzo foremne, i rzezania wysadzające się: wszystko cedrowemi deskami było okryto: i zgoła żaden kamień nie mógł być widziany w ścianie.

¹²⁷) *Ezech.* XXVII. 5. Jodłami z Sanir zbudowali cię ze wszystkim narzędziem z drzewa na morze: cedrowe drzewo z Libanu wzięli, aby tobie maszt uczynili.

¹²⁸) V *Mojż.* VIII. 8.

¹²⁹) II *Mojż.* XXX. 23. Weźmij sobie rzeczy wonnych, mirrhy pierwszej i wybornej pięć set syklów... i sprawisz olejek pomazowania święty. — *Jan* XIX. 39. Przybył też i Nikodem, który był przedtem przyszedł w nocy do Jezusa, niosąc maści z mirry i aloes umieszanej jakoby sto funtów.

Świat zwierzęcy.

Świat zwierzęcy Ziemi św. cechuje także owe zlanie się zjawisk trzech części, świata pograniczu temu właściwych.

Typy północnej fauny europejskiej nikną tu zupełnie, ale za to występują wszystkie typy Południa, a obok nich typy natury afrykańskiej, i już niektóre indyjskie.

Jeżeli ten świat zwierzęcy w znaczeniu Pisma weźmiemy, znajdziemy zwierzęta czyste i nieczyste ¹³⁰⁾, t. j. takie, które pożywać było wolno, i takie, których pożywanie i użycie zakazane było Izraelitom. Podobnie znajdziemy także zwierzęta dzikie i domowe.

Z dzikich zwierząt Lwy znajdowały się w Ziemi św., i bywają często obrazowo wspomniane w Pismie: „Szczenię lwie Juda“ ¹³¹⁾. Samson ¹³²⁾, Dawid ¹³³⁾ i Bena-

¹³⁰⁾ Spis czystych i nieczystych zwierząt zajmuje cały rozdz. XI. z I. a XIV. z V. Księgi Mojżesza, przeto przestajemy tu tylko na przytoczeniu tychże.

¹³¹⁾ I *Mojż.* XLIX. 9.

¹³²⁾ *Sędz.* XIV. 6. Lecz przypadł Duch Pański na Samsona, i rozdarł lwa, jakoby koźlę na sztuki roztargając, nie mając zgoła nic w ręku, a tego ojcu i matce nie chciał oznajmić.

¹³³⁾ I *Król.* XVII. 34—36. I rzekł Dawid do Saula: Pasał sługa twój trzodę ojca swego, a przychodził lew albo niedźwiedź i

jas ¹³⁴) zabił lwa ¹³⁵). „Oto jak lew wystąpi z nadętości Jordanu do cudności mocnej“, mówi Jeremjasz ¹³⁶). Gdy góry Efraim osiedli Samarytanie, tak się tam były rozmnożyły lwy, iż na przeblaganie Bożego gniewu sprowadzili Samarytanie Izraelskich kapłanów do siebie ¹³⁷). Godłem św. Marka Ewangelisty jest lew. Na pomnikach i rzeźbach starożytności żydowskich należy lew do przedniejszych ozdób i wszystko to dowodzi że się dawniej w Palestynie znajdowały lwy, lubo dzisiejsi podróżni nie robią o nich wzmianki. Częściej wspominają o tygrysach, niedźwiedziach czarnych, o hijenach, panterach, szakalach, lisach i wilkach, o jeleniach, danjelach, gazelach, dzikach (mianowicie w błotnistej okolicy jeziora Merom i na Taborze), tudzież o zającach i małym zwierzu, jako to: kameleonie, łasicy, krecie i myszy.

porywał barana z pośrodku trzody. I gonilem je i biłem je, i wydzieralem z paszczeki ich, a oni rzucali się na mię, i ujmowałem gardła ich, i uduszałem, i zabijałem je. Bo i lwa, i niedźwiedzia zabiłem ja sługa twój.

¹³⁴) II *Król.* XXIII. 20. I Banajas syn Jojady męża bardzo mocnego wielkich spraw z Kabseel: ten zabił dwu lwów Moabskich, i ten szedł i zabił lwa w pośrodku studnie we dni śnieżne.

¹³⁵) III *Król.* XIII. 24. Który gdy odjechał, potkał go lew na drodze, i zabił, i było ciało jego porzucone na drodze, a osieł stał wedle niego, a lew stał przy ciele.

¹³⁶) *Jerem.* XLIX. 19.

¹³⁷) IV. *Król.* XVII. 25 – 27. A gdy tam jęli mieszkać, nie bali się Pana; i przepuścił na nie Pan lwy, którzy je zabijali. I dano znać królowi Assyryjskiemu, i rzezono: Narody któreś przeprowadził i posadził w mieściech Samaryjskich, nie umieją praw Boga ziemie, i przepuścił Pan na nie lwy, a oto je mordują, przeto iż nie umieją chwały Boga ziemie. I rozkazał król Assyryjski, mówiąc: Zawieźcie tam jednego z kapłanów, któreście ztamtąd więźniami przywieźli, a niech idzie i mieszka z nimi, i nauczyl ich praw Boga ziemie.

Część ptactwa opisuje Mojżesz przy czystych i nieczystych zwierzętach ¹³⁸). W ślad kuropatwy, przepiórki i skowronka, lecącego na cieplice, zapędza się ptactwo drażniące. Szanowanym jest bocian dotąd od Arabów, a ofiarowy ¹³⁹) gołąb, żyjący w oliwnych gajach, był zwiastunem dobrej wróżby po potopie ¹⁴⁰), obrazem Ducha św. ¹⁴¹) i prostoty ¹⁴²). Ze śpiewu słowika słyną okolice Sichem, Jerycho i Jordanu.

Skwarne puszcze wydają mnogie gady i żmije. Wąż jest obrazem zdrady i roztropności w Pismie, a we wszystkich księgach starego i nowego zakonu od ksiąg rodzaju aż do księgi objawienia ¹⁴³) wyobrazicielem złego ducha i czarta. Widok miedzianego węża Mojżeszowego na puszczy uzdrawia kąszonych od ognistych węzów ¹⁴⁴). Ma-

¹³⁸) III *Mojż.* XI. 13—19. Te są których z ptactwa jeść nie macie i strzedz się ich macie: orła, i grypha, i orła morskiego, i kanie, i sempa, według rodzaju jego, i wszelkiego kruczego rodzaju, na podobieństwo jego, strusia i sowy, i łyski, i jastrzębia według rodzaju swego: puhacza i nórka, i ibę, i łabędzia, i baka, i porphyryona, herodyana i charadryona według rodzaju swego, dudka też i nietoperza. V *Mojż.* XIV. 11—18.

¹³⁹) III *Mojż.* XII. 8. A jeźliby nie znalazła ręka jej, aniby mogła ofiarować baranka, weźmie parę synogarlic, albo dwoje gołębiat, jedno na całopalenie, a drugie za grzech, i będzie się modlił za nie kapłan, i tak będzie oczyszczona.

¹⁴⁰) I *Mojż.* VIII. 11.

¹⁴¹) *Mat.* III. 16. A gdy był Jezus ochrzczony, wnet wystąpił z wody. A oto się mu otworzyły niebiosa: i widział Ducha Bożego zstępującego jako gołębicę i przychodzącego nań.

¹⁴²) *Mat.* X. 16. Oto ja was posyłam jako owce między wilki: Bądźcież tedy mądrymi jako węzowie, a prostymi jako gołębicę.

¹⁴³) *Objaw.* XX. 2. I uchwycił smoka węża onego starego, który jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat.

¹⁴⁴) IV. *Mojż.* XXI. 7—9. Przyszli do Mojżesza, i rzekli: Zgrzeszyliśmy, żechmy mówili przeciw Panu i tobie: prosz aby oddalił od nas węże. I modlił się Mojżesz za ludem. I rzekł Pan

rja jest niewiastą, która głowę węża starła. Uczniom swym dał Chrystus moc deptać po węzach i niedźwiadkach ¹⁴⁵). Do nieczystych gadów policzone są także u Mojżesza krokodyle, mygale, ropuchy i jaszczurki ¹⁴⁶). Lewiatan w księdze Job ¹⁴⁷) będzie pono krokodylem. Dzisiejsi podróżni opisują kilka rodzajów żółwi i jaszczurek.

Rodzajów ryb nie wspomina Pismo św., tylko wyraża się w ogólności że co ma łuski i skrzele wolno jest pożywać ¹⁴⁸). Jeziora Ziemi św. pełne są ryb, i Jordan jest bardzo rybną rzeką. Ryby należały do delicii wybranego ludu. Jedna z bram Jeruzolimskich nazywała się „rybną bramą“ ¹⁴⁹). Wiele było uczynionych sadzawek

do niego: Uczyni węża miedzianego, a wystaw go na znak: który ukąszony wejrzy nań, żyw będzie. Uczynił tedy Mojżesz węża miedzianego, i wystawił go na znak, na którego gdy ukąszeni patrzyli, byli uzdrowieni.

¹⁴⁵) *Luk.* X. 19. Oto dałem wam moc deptać po węzach i niedźwiadkach, i po wszelkiej mocy nieprzyjacielskiej; a nie wam nie zaszkodzi.

¹⁴⁶) *III Mojż.* XI. 29. 30. To też między plugawemi będą poczytane, z tych które się ruszają na ziemi, lasica i mysz, i krokodyl, każde według rodzaju swego. Mygale, chameleon, i tarantula, i jaszczurka i kret.

¹⁴⁷) *Job.* XL. 20—24. Aza będziesz mógł wyciągnąć Lewiathana wędą, a powrozem uwiążesz język jego. Izali zawleczesz obrączkę przez nozdrza jego, albo tarniem przekolesz czelusć jego? Izali rozmnoży do ciebie prośby, albo będzie z tobą mówił łagodnie. Izali uczyni przymierze z tobą, i weźmiesz go za sługę wiecznego? Aza najgrawać go będziesz jako ptaszka, albo go uwiążesz dziewczkom twoim?

¹⁴⁸) *III Mojż.* XI. 9. 10. Wszelkie co ma skrzele i łuski, tak w morzu jako w rzekach i w jeziorach jeść będziecie. Lecz cokolwiek skrzeli i łuski nie ma z tych które się w wodzie ruchają i żywią, obmierzłe wam i obrzydłe będzie.

¹⁴⁹) *II Paral.* XXXIII. 14. Potem zmurował (Manasses) mur przed

na łowienie ryb. Rybakami z nad jeziora Genezaret byli pierwsi uczniowie Chrystusa ¹⁵⁰), i po dziś dzień należą ryby do uczty sabatu!

Do owadów Pisma należy ze szkodliwych niedźwiadek i szarańcza, z pożytecznych pszczoła. Kraj mlekiem i miodem płynący, zwie się Palestyna ¹⁵¹). W ścierwie lwa znalazł Samson plastr miodu ¹⁵²). Jonatas posilił się plastrem miodu ¹⁵³). Jana Chrzciciela pokarmem były szarańcze i miód leśny ¹⁵⁴), bo nie tylko w ulach, ale w opokach i barciach hodowano pszczoły ¹⁵⁵). Roją się bardzo, jako w kraju gorącym, i jadowitsze od naszych mają żądła, ztąd też bywają obrazowo zajadli

miastem Dawidowem na zachód słońca Gihon w dolinie, od wejścia rybnej bramy w około aż do Ophel, i podniósł go bardzo.

¹⁵⁰) *Mat.* IV. 18. 19. A gdy Jezus chodził nad morzem Galilejskiem, ujrzał dwu braci, Symona, którego zowią Piotrem, i Andrzeja brata jego, zapuszczające sieci w morze (albowiem byli rybitwi). I rzekł im: Podcie za mną: a uczynię was, że będziecie rybitwami ludzi. *Łuk.* V. II. A wyciągnawszy łodzie na ziemię, wszystko opuściwszy szli za nim.

¹⁵¹) *II Mojż.* III. 8. A wiedząc boleść jego, zstąpiłem abych go wyzwolił z rąk Egipcyanów, i wywiódł z ziemie onej, do ziemie która opływa mlekiem i miodem. XIII. 5.

¹⁵²) *Sędz.* XIV. 8. A po kilku dni wracając się, aby ją pojął, zstąpił aby oglądał ścierw lwi, a oto rój pszczoł był w paszczęce lwiej, i plastr miodu.

¹⁵³) *I Król.* XIV. 29. I rzekł Jonathas: Stworzył ojciec mój ziemię: widzieliści sami, że się oświeciły oczy moje: dla tego żem ukąsił trochę miodu tego.

¹⁵⁴) *Mat.* III. 4. A ten Jan miał odzienie z sierci wielbłądowej, i pas skórzany około bioder swoich: a pokarm jego był szarańcza i miód leśny. *Mar.* I. 6.

¹⁵⁵) *V Mojż.* XXXII. 13. Postawił go na wysokiej ziemi: aby jadł owoce polne, żeby ssał miód z opoki, a oliwę z najtwardszej skały. *Psalm.* LXXX. 17. I nakarmił je tłustością zboża: i nasycił miodem z opoki.

nieprzyjaciele do pszczoł przyrównani ¹⁵⁶). Miód szedł do Tyru ¹⁵⁷), i bywa wspomniany w Pismie nietylko w plastrach (נֹפֶת צִוּוֹת), ale także sycony (דְּבַשׁ צִוּוֹת). Symbolicznie przytoczony bywa miód jako obraz przyjemności i rozkoszy ¹⁵⁸).

Do domowych zwierząt należy w Pismie szczególnie wół, koza, owca i pies, tudzież od najdawniejszych czasów wielbłąd, lubo chowano także osły i muły. Trzody owiec i bydła były głównem bogactwem kraju i hodowanie ich głównem zatrudnieniem wybranego ludu od czasów najdawniejszych.

Koni nie wiele chowano, i dopiero w późniejszych czasach sprowadzali je królowie dla ozdoby dworu swego z Egiptu ¹⁵⁹). Świń nie trzymano wcale, bo należały do zwierząt nieczystych ¹⁶⁰), żyły tedy tylko dziko równie jak i bawoły. Owca była ulubionem zwierzęciem Izraeli-

¹⁵⁶) V *Mojż.* I. 44. A tak wyszedłszy Amorrejczyk, który mieszkał na górach, i zajechawszy gonił was, jako zwykły gonić pszczoły. *Psalms.* CXVII. 12. Obstąpili mię jako pszczoły, i rozpalili się jako ogień w cierniu.

¹⁵⁷) *Ezech.* XXVII. 17.

¹⁵⁸) *Psalms.* CXVIII. 103. Jako wdzięczne podniebieniu memu słowa Twoje: nad miód ustom moim. *Przyp.* XXIV. 13. Jedz miód synu mój, bo dobry jest: i plastr najśłodszy gardłu twojemu. Takżeć umiejętność mądrości duszy twojej. *Pieśń n. P.* IV. 11. Plastr miodu płynący wargi twoje oblubienico, miód i mleko pod językiem twoim a wonność szat twoich, jako wonność kadzidła. *Ekkles.* XXIV. 27. Albowiem duch mój słodszy nad miód, a dziedzictwo moje nad miód i plastr miodu.

¹⁵⁹) III *Król.* X. 28. I wywodzono konie Salomonowi z Egiptu i z Koi: albowiem kupcy królewscy kupowali z Koi, i za pieniądze przywozili.

¹⁶⁰) *Mat.* VII. 6. Nie dawajcie psom świętego: ani mieście peret waszych przed wieprze: by ich snadź nie podeptali nogami swemi, i obrocwszy się aby was nie podrapali.

tów. Abraham, Izaak trzymali stada owiec. Jakób ¹⁶¹⁾, Mojżesz ¹⁶²⁾ i Dawid ¹⁶³⁾ pasli owce. Wielka ilość od Madjańczyków (wziętego bydła i owiec za czasu Mojżesza świadczy o bogactwie trzód już w owym czasie ¹⁶⁴⁾; toż samo zdobycz na Agarejczykach wzięta ¹⁶⁵⁾. Na dworze Salomona bito rocznie 3650 karmnych wołów, wołów z paszy chudszych 7300, a owiec 36,500. Meza król Moab płacił rocznego haraczu królowi Izraelskiemu 100,000 jagniąt i 100,000 baranów z wełną ich ¹⁶⁶⁾. Niezliczone mnóstwo owiec bito na ofiarę, a Józef Żydowin opowiada że wielkanocnych baranków bito rocznie 256,500 w Jeruzolimie ¹⁶⁷⁾. To wszystko może dać wyobrażenie i o trzodach, i o paszach Ziemi św., i o sposobie życia dawnych mieszkańców tej ziemi.

¹⁶¹⁾ I *Mojż* XXX. 43. I z bogacił się on człowiek (Jakób) niezmiernie, i miał trzód wiele, służebnic i sług, wielbłądów i osłów.

¹⁶²⁾ II *Mojż*. III. 1. A Mojżesz pasł owce Jethro, świekra swego kapłana Madyjańskiego: a gdy zagnał trzodę w głębokość pustynie, przyszedł do góry Bożej Horeb.

¹⁶³⁾ *Król*. XVI. 11. I rzekł Samuel do Izai: A już to wszyscy synowie? który odpowiedział: Jeszcze został mały i pasie owce.

¹⁶⁴⁾ IV *Mojż* XXXI. 32—34. A było plonu które wojsko pojmało, owiec po sześć kroć sto tysięcy, siedmdziesiąt i pięć tysięcy. Wołów siedmdziesiąt i dwa tysięcy. Oslów sześćdziesiąt tysięcy i tysiacy.

¹⁶⁵⁾ I *Paral* V. 20. 21. I przyszli w ręce ich Agarejczycy, i wszyscy którzy z nimi byli, bo wzywali Boga gdy się potykali: i wysłuchał ich przeto iż wierzyli weń. I pobrali wszystko co mieli, wielbłądów pięćdziesiąt tysięcy, a owiec dwa kroć sto tysięcy i pięćdziesiąt tysięcy, i osłów dwa tysiacy, i dusz człowieczych sto tysięcy.

¹⁶⁶⁾ IV *Król*. III. 4. A Mesa król Moab chował wiele bydła; i płacił królowi Izraelskiemu sto tysięcy jagniąt, i sto tysięcy baranów z wełną ich.

¹⁶⁷⁾ *Bell. Jud.* 6. 9. 3.

Dawniejsza urodzajność, dzisiejsza niepłodność i plagi Ziemi św.

Wielką urodzajność Ziemi św. określa Pismo na wielu miejscach ¹⁶⁸), dokładniej oznacza ją Mojżesz w wielu tu przytoczonych tekstach ¹⁶⁹). Za czasów błogosławieństwa

¹⁶⁸) IV *Król.* XVIII. 32. Aż przyjdę, i przeniosę was do ziemi, która jest podobna ziemi waszej, do ziemi żyznej i obfitującej winem, ziemi chleba i winnic, ziemi oliw i oliwy i miodu, i będziecie żyć a nie pomrzecie. II *Ezdr.* IX. 25. Pobrali tedy miasta obronne, i ziemię tłustą, i posiadli domy pełne wszystkich dóbr: studnie od innych sprawione, winnice i oliwnice, i drzew rodzajnych siła: i jedli i byli nasyceni, i otyli, mieli dostatek rozkoszy z dobroci Twej wielkiej. *Izaj.* XXXVI. 17. Aż przyjadę i wezmę was do ziemi, która jest jako ziemia wasza, do ziemi zboża i wina, ziemi chleba i winnic. *Ezech.* XX. 6. Onego dnia podniosłem rękę moją za nimi, abych je wywiódł z ziemi Egipskiej do ziemi którąm im był upatrzył, opływającą mlekiem i miodem: która jest przednia między wszystkimi ziemiami.

¹⁶⁹) I *Mojż.* XXVI. 12. I siadł Izaak w onej ziemi, i znalazł onego roku tyle sto kroc. I błogosławił mu Pan. V. *Mojż.* VIII. 7—9. Albowiem Pan Bóg twój wprowadzi cię do ziemi dobrej, ziemi strumieni i wód i źródeł: na której polach i górach wynikają rzek głębokości: ziemi pszenice, jęczmienia i winnic, w której figi i pomagranaty, i oliwnice się rodzą: ziemi oliwy

Bożego żywiła ona wielkie stada i niepoliczoną rzeszę ludu. Wszakże nietylko pismo św., ale i późniejsi pisarze świeccy wychwalają jej nadzwyczajną urodzajność.

Gdy Dawid kazał policzyć rzeszę wybranego ludu, znajdowało się w Izraelu 800,000, a w Judzie 500,000 mężów zdolnych do boju ¹⁷⁰⁾. Jeżeli całą ludność w tym stosunku weźmiemy, to okaże się że w Ziemi św. żyło pod owe czasy do 5 milionów wybranego ludu; do 10,000 ludzi przypadało tedy na jedną □ milę Dawidowego państwa, co najdokładniejsze dać może wyobrażenie ówczesnej płodności ziemi, i o wielkiej uprawie roli.

Stosunek ten ludności do ziemi był nierównie większy za czasów Chrystusa, gdy według świadectwa Józefa Żydowina ¹⁷¹⁾ liczono za jego czasów w samej Galilei miast i grodów 204, z których najmniejsze na 15,000, większe na 30,000 mieszkańców podaje.

Fakt ten potwierdza także naprzód podanie Dio Kasjusza, który mówi, że czasu rządów Hadrijana, 985 miast żydowskich zburzonych zostało, a powtóre napływ wielkiej rzeszy ludu do Jeruzolimy czasu obleżenia i zburzenia tego miasta przez Tytusa.

Wszakże jak dawniejsza urodzajność i płodność Ziemi św. była skutkiem błogosławieństwa Bożego, tak widny jest palec kary Bożej na dzisiejszej Palestynie ¹⁷²⁾. Upa-

i miodu, gdzie bez wszego niedostatku będziesz jadł chleb twój, i wszystkich rzeczy dostatku zażywać będziesz: której kamienie są żelazo, a z gór jej kruszce miedzi kopają.

¹⁷⁰⁾ II *Król.* XXIV. 9. I dał Joab liczbę spisku ludu królowi, i znalazło się z Izraela ośm set tysięcy mężów mocnych, miecza dobywających, a z Judy pięć set tysięcy waleczników.

¹⁷¹⁾ *Bell. Jud.* 3, 3, 2. — *Vita* §. 45.

¹⁷²⁾ *Mojż.* XXVIII. 15—17. 23. 38. 39. 42. Ale jeżeli nie będziesz chciał słuchać głosu Pana Boga twego, abyś strzegł i czynił wszystko rozkazanie Jego i ceremonje które ja dziś przykazuję

dek jej przepowiedzieli prorocy z dawna, i lud wybrany rozprószył się po wszystkim świecie. W gruzach leżą pyszne jego miasta, zgorzały lasy, żyzne zjałowały ziemię, źródła znikły, wyschły studnie patryarchów, zawaliły się pasterskie cysterny, i w skwarną, kamienistą, nieludną pustynię zmienił się kraj cały, a plagi Ziemi św., z których najpierwszą była przewrotność i złość ludzka, przypominają po dziś dzień winy wybranego ludu i nieprzeblągany wyrok sprawiedliwości Bożej!

Do plag Bożych policza Pismo:

1. Dżumę czyli morowe powietrze, które z Egiptu pochodząc pustoszy często te kraje ¹⁷³).

2. Trąd czyli leprę, którą często osypani bywali Żydowie, i w czem rękę karcącej Opatrzności upatruje Pismo ¹⁷⁴).

tobie: przyjdą na cię te wszystkie przeklęstwa i chwycą się ciebie, przeklęty będziesz w mieście, przeklęty na polu. Przeklęte gumno twoje, i przeklęte ostatki twoje. Niechaj będzie niebo które nad tobą jest miedziane: a ziemia którą depcesz, żelazna. — Siew wielki wrzucisz w ziemię, a mało zbierzesz: bo wszystko poźrze szarańcza. Winnicę nasadzisz i okopasz: a wina pić nie będziesz, i nic z niej nie zbierzesz, bo ją robacy spustoszą. Wszystkie drzewa twoje, i owoce ziemi twojej rdza zniszczy.

¹⁷³) II *Król.* XXIV. 15. I przepuścił Pan mór na Izraela, od zarańia aż do czasu naznaczonego, i umarło z ludu od Dan aż do Bersabee siedmdziesiąt tysięcy mężów. IV *Król.* XIX. 35. Stało się tedy onej nocy przyszedł Anioł Pański, i pobił w oboziech Assyryjskich sto osmdziesiąt i pięć tysięcy. A wstawszy po rano, ujrział wszystkie ciała umarłych: i odciągnawszy odjechał.

¹⁷⁴) IV *Mojż.* XII. 10—18. Aleć oto Marya ukazała się zbielałą trądem jako śnieg. A gdy na nią wejrzał Aaron, i ujrział trądem osypaną, rzekł do Mojżesza: Proszę panie mój, nie kładź na nas grzechu tego, któregośmy się głupie dopuścili. IV *Król.* V. 27. Ale i trąd Naamanów przylgnie do ciebie i do nasienia twego aż na wieki. I wyszedł od niego trędowaty jako śnieg. XV. 5. A Pan zaraził króla Azanjasza i był trędowatym aż do dnia

3. Suszę niezwykłą i brak perjodycznych deszczów, a ztąd głód i pomor bydła i ludzi ¹⁷⁵).

4. Szarańczę, która w pustyniach wyległa, ćmiła niebo swemi chmurami, a wyciąwszy plony, topiła się w morzu ¹⁷⁶).

5. Samum, wiatr spiekły i morowy, który od pustyni wieje, w niej karawany śmiertelnym oddechem zaraża, i piaskami zasypuje, a w sąsiedztwie pustyni najrozkoszniejszą roślinność w mgnieniu oka niszczy i wypala ¹⁷⁷).

6. Oberwanie chmur, trąby pustyni, błyskawice, burze, grady i powodzie ¹⁷⁸), a w końcu

śmierci swej, i mieszkał w domu wolnym osobno, a Joathan syn królewski rządził pałacem, i sądził lud ziemie. II *Paral.* XXVI. 19. 20.

¹⁷⁵) II *Król.* XXI. 1. Stał się też głód za dni Dawidowych trzy lata ustawicznie. IV *Król.* VI. 25. I był głód wielki w Samaryi: i tak długo była w obleżeniu, aż przedawano głowę ośła po ośmdziesiąt srebrników, a czwartą część miary gnoju gołębiego po pięci srebrników.

¹⁷⁶) II *Mojż.* X. 15. I okryła (szarańcza) wszystkie wierzchy ziemi pustosząc wszystko. Pożarta jest tedy wszystka trawa ziemie, i cokolwiek owocu na drzewie było, co był zostawił grad. *Sędz.* VI. 5. Bo i sami i wszystkie trzody ich przyciągali z namiotami swemi, a jako szarańcza wszystkie miejsca napelniała niezliczona wielkość ludzi i wielbłądów, pustosząc wszystko czego się dotknęli.

¹⁷⁷) *Izaj.* XXVIII. 2. *Jerem.* IV. 11. — XVIII. 17. *Ezech.* XVII. 10. XIX. 12.

¹⁷⁸) *Psal.* XVII. 8—15. Wzruszyła się i zadrzała ziemia, fundamenty gór zatrwożyły się, i poruszyły się, iż się rozgniewał na nie. Szedł ku górze dym w gniewie Jego, i ogień się zapalił od oblicza Jego: węgle się rozpalilo od niego. Naklonił niebios, i zstąpił: i mgła pod nogami Jego. I wstąpił na Cherubiny, i latał: latał na skrzydłach wiatrowych. I położył ciemność tajemnicem swoim, około niego namiot Jego: ciemna woda w obłokach powietrznych przed blaskiem w oczach jego rozeszły się obłoki, grad i węgle ogniste. I zagrzmiał Pan z nieba, a najwyższy

7. Trzęsienia ziemi, z natury geologicznej tych krain zdarzające się często w Ziemi św., policza Pismo do plag nieba ¹⁷⁹).

swój głos wypuścił: grad i węgle ogniste. I wypuścił strzały swe, i rozproszył je, rozmnożył błyskawice i strwożył je. XXVIII. 3. 4. 5. 7. 8. Głos Pański nad wodami, Bóg majestatu zagrzmiął: Pan nad wodami wielkimi. Głos Pański w mocy, głos Pański w wielmożności. Głos Pański łamiący cedry, i połamie Pan cedry Libańskie. Głos Pański rozmiatający płomień ognisty. Głos Pański zatrzęsający puszcza i poruszy Pan pustynią Kades. *Izaj.* VIII. 7. Przetoż oto Pan przywiedzie na nie wody rzeczne gwałtowne i mnogie. XXVIII. 2. Oto duży a mocny Pan jako nawalność gradu: wichur druzgocący, jako bystrość wód gwałtownych wylewających i wypuszczonych na ziemię przestronną. XXIX. 6. A będzie nagle z trzaskiem. Od Pana Zastępów nawiedzion będzie, gromem i trzęsieniem ziemi, i głosem wielkim wichru i burze i płomienia ognia pożerającego. *Jerem.* XXIII. 19. Oto wichur Pańskiego zagniewania wynijdzie, i burza wypadająca na głowę niezbożników przypadnie.

¹⁷⁹) *Amos.* I. 1. Słowa Amos, który był między pasterzmi z Thekue: które widział nad Jeruzalem za dni Ozyasza króla Judzkiego, i za dni Jeroboama syna Joas króla Izraelskiego, przed dwiema laty trzęsienia ziemi. *Zachar.* XIV. 5. A będziecie uciekać jakoście uciekali przed trzęsieniem ziemi za dni Ozyasza króla Judzkiego.
